

INFORMATOR

Miasta i Gminy Szamotuły



Baborowo ■ Baborówko ■ Brodziszewo ■ Emilianowo ■ Gałowo ■ Gąsawy
Jastrowo ■ Kąsinowo ■ Kępa ■ Koźle ■ Krzeszkowice ■ Lipnica ■ Lulinek
Mutowo ■ Myszkowo ■ Otorowo ■ Pamiątkowo ■ Piaskowo ■ Piotrkówko
Przeclaw ■ Przyborówko ■ Przyborowo ■ Śmiłowo ■ Szczuczyn ■ Witoldzin

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY ISSN 2657-9103

Skuteczne zabiegi - 1 800 000 złotych!

SZPITAL POWIATOWY W SZAMOTUŁACH

Czytaj więcej na ➔ s. 5

Nawet w tak trudnych czasach samorząd stara się poprawić sytuację finansową naszych lecznic. Pandemia koronawirusa wskazała jednoznacznie, że inwestowanie w zdrowie obywateli jest nie tylko obowiązkiem, jest wręcz absolutną koniecznością. Musimy się przed wirusem (innymi chorobami również) bronić, medycy muszą mieć nowoczesne, skuteczne na-

rzędzia. Stowarzyszenie Metropolia Poznań na ten cel pieniędzy nie żąda. Podjęta została decyzja o wsparciu szpitali powiatowych. Członek zarządu Metropolii – burmistrz Włodzimierz Kaczmarek zabiegał o dofinansowanie szamotulskiej placówki. Zabiegał skutecznie. Szpital będzie mógł kupić niezbędny sprzęt za prawie dwa miliony złotych!



Wostatni weekend maja w Baborówku odbędzie się Festiwal Jeździecki Baborówko – międzynarodowe zawody we Wszechstronnym Konkursie Konia Wierzchowego.

Czytaj więcej na ➔ s. 15



Szamotulski Ośrodek Kultury już po raz trzeci otrzymał dofinansowanie działań w ramach programu „EtnoPolska”. Tym razem Narodowe Centrum Kultury wesprze projekt SzOK-u „Jakże jechol do Szamotuł” 42 tysiącami złotych.

Czytaj więcej na ➔ s. 13

Trzecia fala
już za nami? ➔ s. 2

Wywiad z Rafałem
Krzykałą
Prezesem Zarządu
Centrum Sportu
Szamotuły Sp. z o.o. ➔ s. 3

Stefan Maćkowiak
- wspominamy
Sekretarza Miasta
i Gminy Szamotuły ➔ s. 4

O modernizacji
oczyszczalni ścieków
w Otorowie ➔ s. 4

Konsultacje
IN VITRO
- zapadła decyzja ➔ s. 5

Dodatkowe pieniądze
na wymianę
kopciuchów! ➔ s. 7

O Wiośnie Ludów ➔ s. 7

Wsparcie dla
przedsiębiorców! ➔ s. 8

Szamotuły
inwestują! ➔ s. 9

Rozmowa ze
Sławomirem
Dyzertem - dyrektorem
szamotulskiej „Dwójki”
➔ s. 14

Tomasz Grabowski: Mówi się o Panu: „Mimo młodego wieku człowiek z ogromną praktyką, sprawnością w zarządzaniu i bardzo konkretną wizją rozwoju szamotulskiego sportu”. Zgadza się?

RAFAL KRZYKAŁA: Niestety, wbrew pozorom już nie należę do grona młodych wilków. Mając odwagę, pomysł i chęci do działania można jednak osiągnąć naprawdę wiele. Praktyka jest bez wątpienia bardzo ważnym elementem składowym dalszego rozwoju, co podkreślam na każdym kroku przy spotkaniach ze studentami, z którymi mam przyjemność raz w roku spotykać się na wykładach. W krajach „zachodnich” praktyki takie bywają często płatnym elementem własnego rozwoju, co u nas przez wielu odbierane jest niestety wciąż jako „niechciana konieczność”. W życiu udało mi się przejść chyba przez wszystkie szczeble kariery zawodowej. W końcowym rozrachunku pomaga to w zrozumieniu i ocenie sytuacji, zwłaszcza gdy podejmuje się zarządzania ludźmi. Od 2000 roku zdobywałem doświadczenie zarówno w środowisku samorządowym jak i prywatnej firmie. Dało mi to z pewnością pełniejszy obraz oczekiwań i możliwości każdej ze stron, które często nie idą w parze.

Jak Pan trafił do Szamotuł?

R.K.: Zupełnym przypadkiem. Pojawiła się oferta pracy na stanowisko kierownika pływalni. Spełniałem oczekiwania ofertowe, miałem doświadczenie na takim samym stanowisku, a co ważniejsze wygoda dojazdu z miejsca zamieszkania były i są korzystniejsze. Postanowiłem więc złożyć swoją aplikację, zostałem przyjęty i tak rozpoczęła się moja współpraca z szamotulskim magistratem.

Przeglądając ofertę Centrum Sportu i formę jej prezentacji internauta dochodzi do wniosku, że szamotulskie Centrum jest nowoczesnie zarządzaną firmą z bogatą, dostosowaną do klientów ofertą. To prawda?

R.K.: Bardzo się cieszę, jeżeli tak to jest odbierane. Na miarę naszych możliwości staramy się umożliwić odbiorcom jak najlepszą jakość usług. Zdajemy sobie sprawę z tego, że oczekiwania są coraz wyższe zwłaszcza, że w dobie obecnego dostępu do informacji każdy widzi i porównuje podobne oferty na rynku. Są w Polsce oczywiście bogate gminy, które posiadają większe zaplecze sportowe, jednak porównując się z obiektami na podobnym poziomie zamożności jesteśmy postrzegani i oceniani bardzo wysoko. Współpracują z nami Polskie Związki Sportowe i zagraniczni przedstawiciele klubów. To cieszy i daje impuls do działania. Pierwszym i najważniejszym impulsem był pomysł i decyzja Burmistrza o restrukturyzacji starego majątku i podjęcie uchwały o powołaniu spółki, która w swojej formie organizacyjnej znacznie ułatwia funkcjonowanie na rynku

Nasza rozmowa z ...

Rafałem Krzykałą

Prezesem Zarządu Centrum Sportu Szamotuły Sp. z o.o. - pyta Tomasz Grabowski



usług. Obecnie zarządzamy miejskimi obiektami sportowymi łącząc wspomniane wcześniej oczekiwania sektora samorządowego i prywatnego w większym zakresie niż prawie 10 lat temu. W ślad za naszym przykładem idą lub chcą iść dalej kolejne ośrodki tego typu. Nie tylko te z najbliższej okolicy!

Zmieniła się struktura Centrum Sportu - przed laty to zakład budżetowy samorządu, dzisiaj Spółka z o.o, w której Miasto i Gmina Szamotuły ma 100% udziałów. Zmiana formuły prawno-administracyjnej pomogła. W czym?

R.K.: Kilka słów o restrukturyzacji powiedziałem już wcześniej. Większość OSiR-ów nadal funkcjonuje w starej formie organizacyjnej. Zadając pytanie czy tak jest dobrze odpowiem, że jest to indywidualna sprawa każdego samorządu, oceniana na podstawie możliwości i chęci rozwojowych. Nasz przykład pokazuje, że zmiana wyszła zdecydowanie na dobre. Stara prawda mówi – jeśli nie zrobimy kroku do przodu to zrobimy krok w tył. W mojej ocenie był to ruch bez wątpliwości korzystny o czym wszyscy przekonujemy się na własne oczy. Restrukturyzacja pozwoliła na przeprowadzenie inwestycji, które w takim zakresie pewnie nie miałyby miejsca w poprzedniej formie organizacyjnej, nie wspominając o nowych możliwościach pozyskiwania i odzyskiwania środków finansowych.

Hala „Wacław”, boiska piłkarskie sztuczne i naturalne, stadion, korty,

oferta dla profesjonalnych klubów i amatorów rekreacji sportowej, obok basen i hotel - to sposób na sukces?

R.K.: Tak, a na pewno jest to jeden z ważniejszych składników sukcesu. Jest to niewątpliwie wielki atut tego ośrodka. Centralizacja, a przy tym kompleksowość oferowanych usług przesądzają często o wyborze naszego obiektu nie tylko przez instytucje sportowe. Tego typu kompleksy, które w bezpośrednim sąsiedztwie posiadają podobną infrastrukturę sportowo-hotelową w naszym województwie można policzyć na palcach jednej ręki. W zasadzie są chyba tylko 3 takie obiekty, więc Szamotuły mają się czym poszczycić. Doceniają to także instytucje sportowe w całym kraju.

Zarządzanie jednostką prowadzącą tak zróżnicowane działania z pewnością nie jest łatwe.

To przecież kadra, obiekty, typowa „gra” rynkowa i „walka” o klientów. Centrum prowadzi inwestycje, niedawno zakończył się remont hali, a przed rokiem podjął się zarządzania kortami na Piaseczkach i zadeklarował wybudowanie zadania dwóch kortów. Jak dajecie radę finansowo?

R.K.: Zarządzanie nie jest łatwą rzeczą zwłaszcza jeśli zarządza się zasobami ludzkimi. Fundamentem prowadzenia takiej działalności są właśnie ludzie, świadomi celu i mający w sobie odrobinę pokory. Udało nam się zebrać takich ludzi, którzy chcą dalej rozwijać ideę ośrodka jako wiodącego

partnera usług sportowych na tym trudnym rynku. Działamy na rynku biznesowo, a więc zarabiamy na usługach udostępniania obiektu. Łączymy to jednak z funkcją społeczną do jakiej zostaliśmy powołani. Realizujemy także zadania własne gminy, czym związani jesteśmy umownie z Miastem i Gminą Szamotuły. Środki finansowe przeznaczone na dotychczasowe inwestycje spółka uzyskuje z emisji obligacji – w tamtym okresie uchodziło to za nowatorskie rozwiązanie finansowania inwestycji i do teraz takie pozostaje. Dało to dodatkowo możliwości odciążenia miasta od zobowiązań wskaźnikowych. Ponadto środki własne pochodzące z udostępniania obiektów, przez ostatnie lata gromadzone na kapitale zapasowym otworzą drogę do pozyskania nowych środków zewnętrznych a tym samym do przeprowadzenia kolejnych inwestycji sportowych. Utworzony w 2013 roku Biznes Plan spółki, aktualizowany obecnie na kolejny okres pozwala na bezpieczne i rzetelne planowanie działalności i rozwoju ośrodka w kolejnych latach.

Jak zdobywa się wymagających klientów?

R.K.: Szczerze mówiąc, sam zadaję sobie to pytanie. Człowiek uczy się całe życie, a im więcej wie tym więcej ma pytań. Każdy człowiek jest inny, z każdym trzeba rozmawiać inaczej, poznać jego potrzeby i wiedzieć co można zaoferować. W dzisiejszych czasach trzeba pokazać elastyczność zarówno w działaniu jak i podejmowaniu decyzji. Wza-

jemne zrozumienie i umiejętności interpersonalne są chyba kluczową kwestią poza bazową ofertą.

Co ze sportem w Szamotułach? Czy stawiamy na specjalizację i staramy się „wychowywać” profesjonalnych sportowców w ściśle określonych dyscyplinach czy może rozwijamy sport o charakterze amatorsko-rekreacyjnym?

R.K.: Musimy dostosować planowanie do potrzeb i możliwości. Nadal budujemy strategię rozwoju sportu w Szamotułach, wsłuchując się w pomysły i rozwiązania przedstawicieli poszczególnych dyscyplin. Rozpoczęliśmy konsultacje w niewielkich grupach tematycznych. Mam nadzieję, że w tym roku powstanie już gotowy dokument pozwalający na usystematyzowanie i wyklarowanie kierunków rozwoju sportu w mieście i gminie, a pandemia nie pokrzyżuje nam już bardziej naszych planów.

Czasy są trudne, również dla jednostek zajmujących się sportem. Pandemia ogranicza, pozbawia możliwości planowania. Jak wpłynęła na kondycję finansową Centrum i na ile zakłóciła naturalny proces rozwoju Centrum?

R.K.: Rzeczywiście, poza działalnością hotelową i gastronomiczną pandemia odbija się szczególnie na działalności i aktywności sportowej. To trudny okres dla wszystkich mający także wpływ na kondycję finansową. Oczywiście rzeczą jest, że z powodu ograniczeń spada kondycja finansowa, jednak nie zamknęliśmy obiektu jak zrobiło to wiele innych tego typu jednostek. Dostosowujemy się do zarządzeń ograniczając w minimalnym wymaganym zakresie swoją działalność. Minimalizujemy przez to także straty. Profesjonaliści do tej pory mogli i korzystali z naszej infrastruktury i mam nadzieję, że szybko wrócimy do możliwości i standardów sprzed pandemii.

Mimo wszystko kiedyś pandemia się skończy, a Centrum Sportu wróci do „normalnej” pracy. Ile czasu potrzebujecie, by dojść do maksymalnego wykorzystania możliwości obiektów?

R.K.: Trudno jednoznacznie powiedzieć. Pandemia odkryła nowe karty, pokazała nowe możliwości czynnego wypoczynku, które wiele osób zapewne wykorzysta. Mijemy też na uwadze fakt, że ta sama grupa osób poprzez ograniczenia posiada „głód ruchu”, który może eksplodować ze zdwojoną siłą. Pozostaje jeszcze kwestia samej infrastruktury, która jest niezbędna do przeprowadzenia zajęć niemożliwych do zrealizowania w innym miejscu. Mam nadzieję, że po dalszym uwolnieniu ograniczeń spółka wróci niemalże natychmiast do swojej „normalnej” działalności, co oczywiście nie pokryje strat poniesionych w trakcie pandemii. Najważniejsze jest jednak to, aby bezpiecznie móc wrócić do uprawiania sportu i codziennej aktywności.

Z ogromnym smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci długoletniego (1994 - 2015) sekretarza Miasta i Gminy Szamotuły i radnego kadencji 1994 - 1998, Stefana Maćkowiaka. Odszedł wspaniały człowiek, wybitny samorządowiec, oddający idei rozwoju samorządu terytorialnego czas i poświęcenie. Wypróbowany i niezawodny Kolega i Przyjaciel. Rodzinie zmarłego składamy wyrazy współczucia.

Stefan Maćkowiak urodził się w 1947 roku w Szamotułach. Absolwent Politechniki Poznańskiej na Wydziale Budownictwa. Od 1968 r. pracował jako kierownik Bazy Sprzętu i Transportu w Gałowie, potem na stanowisku głównego mechanika w Miejskim Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Szamotu-



Stefan Maćkowiak (1947 - 2021)

łach. Od 1976 r. do 1992 r. był kierownikiem i dyrektorem tego zakładu po jego włączeniu w strukturę Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, a następnie Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji (Oddział w Szamotułach). Działacz samorządowy, od 1994 do 2015 roku piastował stanowisko sekretarza Miasta i Gminy w Szamotułach. Radny kadencji 1994 - 1998.

– Szamotulaninem nie można być tylko przez chwilę – wspomina Stefana Maćkowiaka

burmistrz Włodzimierz Kaczmarek – *Jest się nim na całe życie. Trzeba tutaj być, żyć, działać. Znać historię Szamotuł, lokalne problemy i po prostu, lubić ludzi! Właśnie w taki sposób myślę o Stefanie. Jego życie prywatne, zawodowe i społeczne związane było z naszym miastem, a Jego wiedza, doświadczenie samorządowe, bezpośredniość i empatia budziły wśród współpracowników i mieszkańców ogromną sympatię. Trudno było tego nie zauważyć. Będzie Go nam brakowało!*

■ Red.

Zakład Gospodarki Komunalnej inwestuje

O modernizacji oczyszczalni ścieków w Otorowie mówi prezes Piotr Koczorowski

Panie Prezesie, Zakład Gospodarki Komunalnej w Szamotułach zrealizował jedną z większych inwestycji w ostatnim czasie.

To prawda. Sfinalizowaliśmy przedsięwzięcie polegające na gruntownej przebudowie oczyszczalni ścieków w Otorowie. To jedna z trzech naszych oczyszczalni. Druga znajduje się w Pamiątkowie, a największa obsługuje Szamotuły i zlokalizowana jest przy ul. Nowowiejskiego.

Obiekt w Otorowie miał już chyba swoje lata?

Tak. Otorowska instalacja była coraz bardziej awaryjna i stwarzała coraz więcej problemów w bieżącym funkcjonowaniu. Ponadto uniemożliwiała podłączanie kolejnych odbiorców do sieci kanalizacyjnej. Po prostu – oczyszczalnia nie była w stanie przetworzyć już większych ilości ścieków. W konsekwencji zapadła decyzja, aby obiekt ten przebudować – zarówno pod względem budowlanym jak i technicznym. W efekcie udało się dostosować go do rozwiązań technologicznych, które gwarantują jego wysoką użyteczność na najbliższe, nie boję się tego powiedzieć, dekady. Instalacja stała się też mniej uciążliwa dla otoczenia. Teraz jest cichsza, wydajniejsza i generuje lepszej jakości osad poście-

kowy, który zastosować można m.in. w rolnictwie lub do wytwarzania kompostu.

Jak długo trwała budowa? Rozumiem że przez ten czas trzeba było oczyszczać ścieki jakoś inaczej, ale zastanawiam się, jak?

Absolutnie nie! Udało nam się zrealizować inwestycję przy jednoczesnej, częściowej pracy instalacji. Nie było to proste, ale konieczne, bo prace trwały niemal rok. Ostatecznie realizacja poszła bardzo sprawnie i to mimo faktu, że zbudowaliśmy od nowa m.in. takie elementy jak stacja zlewnicza, oczyszczalnia mechaniczna, zbiornik wody technologicznej czy budynek techniczny. Położyliśmy też nowe rurociągi technologiczne, powstał nowy układ dróg i placów manewrowych, a całość zabezpieczyliśmy nowym agregatem prądowym.

...i to wszystko oczywiście musiało sporo kosztować?

Niestety, w tak szczególnej branży jak gospodarka ściekowa wyspecjalizowane rozwiązania są bardzo kosztowne. Kwota przeznaczona na realizację tego przedsięwzięcia to 6.422.531 zł, ale udało się pozyskać dofinansowanie w kwocie 4.639.544 zł. To zdecydowanie jedno z większych dofinansowań w historii tej Spółki, ale będziemy starać się o więcej. Jest już nawet konkretny pomysł.

Kolejne inwestycje? Co planuje szamotulska komunalka?

To szerszy temat, ale rozmawiamy dziś o gospodarce kanalizacyjnej, więc skupię się na tej czę-

ściej naszej działalności. Od kilkunastu miesięcy poważnym problemem jest cena zagospodarowania osadów pościekowych, która rośnie w zaskakującym tempie i nic nie wskazuje na to, aby tendencja ta miała się zmienić. Postanowiliśmy więc podjąć aktywne działania, aby nasza największa oczyszczalnia w Szamotułach wytwarzała tych osadów jak najmniej. Pierwszy krok wykonamy w tym roku. Będzie to zakup nowej, bardzo wydajnej prasy. W przyszłym roku przewidujemy zaś budowę suszarni osadów. Szacowany koszt obu tych inwestycji nie jest jeszcze w pełni znany, ale z dużym prawdopodobieństwem można powiedzieć, że wyniesie około



7-8 milionów złotych. Przewidujemy, że dzięki temu uda się zmniejszyć ilość osadów o 50-60%. W tym przypadku również będziemy starać się o dofinansowanie ze środków zewnętrznych.

■ Red.



Rzeczpospolita
Polska



SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA
WIELKOPOLSKIEGO

Unia Europejska
Europejski Fundusz Społeczny



Z pieniędzy WRPO Szkoła Podstawowa nr 3 w Szamotułach doposaża pracownie!

W „Trójce” trwa realizacja projektu „Poprawa jakości kształcenia w Szkole Podstawowej nr 3 w Szamotułach” realizowanego ze środków Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014 - 2020. Trwa dostawa pomocy dydaktycznych o wartości 136 170,84 zł, całkowicie finansowanego z pozyskanych środków. W jego ramach zakupione zostaną m.in. meble (krzesła, biurka, szafy, tablice), sprzęt komputerowy (osobno laptopy dla uczniów i nauczycieli), tablety, pomoce dydaktyczne do nauk ścisłych: matematyki, informatyki (w tym roboty do nauki programowania). Wyposażenie trafi m.in. do dwóch odnowionych w ramach projektu pracowni.

Projekt trwać będzie do lutego 2022 roku, a rozpoczęto jego realizację w marcu 2020 roku. Na szczęście pandemia nie wpłynęła znacząco na jego realizację. Przypomnijmy, że głównym celem projektu jest objęcie dodatkowym wsparciem uczniów: w postaci dodatkowych zajęć dydaktyczno wyrównawczych i zajęć rozwijających umiejętności matematyczno - informatyczne).

Całkowita wartość projektu 306 617,50 zł
Kwota dofinansowania 290 123,80 zł.

W marcu 2021 roku Urząd Miasta i Gminy, realizując uchwałę samorządu gminnego, zorganizował konsultacje społeczne dotyczące opracowania szamotulskiego programu dotyczącego leczenia niepłodności metodą zapłodnienia pozaustrojowego. Mieszkańcy powiedzieli „tak”.

W konsultacjach wzięło udział – oddając swój głos – 1830 osób. Prawie 70% głosujących opowiedziało się za opracowaniem takiego programu. Obok szczegółowe dane.

Czy konsultacje społeczne są potrzebne?

Tak. Są nie tylko potrzebne ale i bardzo ważne. Szczególnie w pracy radnego. Nie mamy monopolu na rację, a pracujemy w radzie po to, by ludzi słuchać – mówi przewodniczący rady Marian Płachecki

Rozmowy, konsultacje i wyrażanie opinii wpisują się w definicję (w szerszym kontekście) pojęcia samorządu lokalnego – dodaje burmistrz Włodzimierz Kaczmarek – Problem pole-

Konsultacje społeczne

Czy Pani/Pan zgadza się na opracowanie i przyjęcie programu profilaktyki zdrowotnej dotyczącej leczenia niepłodności metodą zapłodnienia pozaustrojowego - in vitro dla mieszkańców Miasta i Gminy Szamotuły?

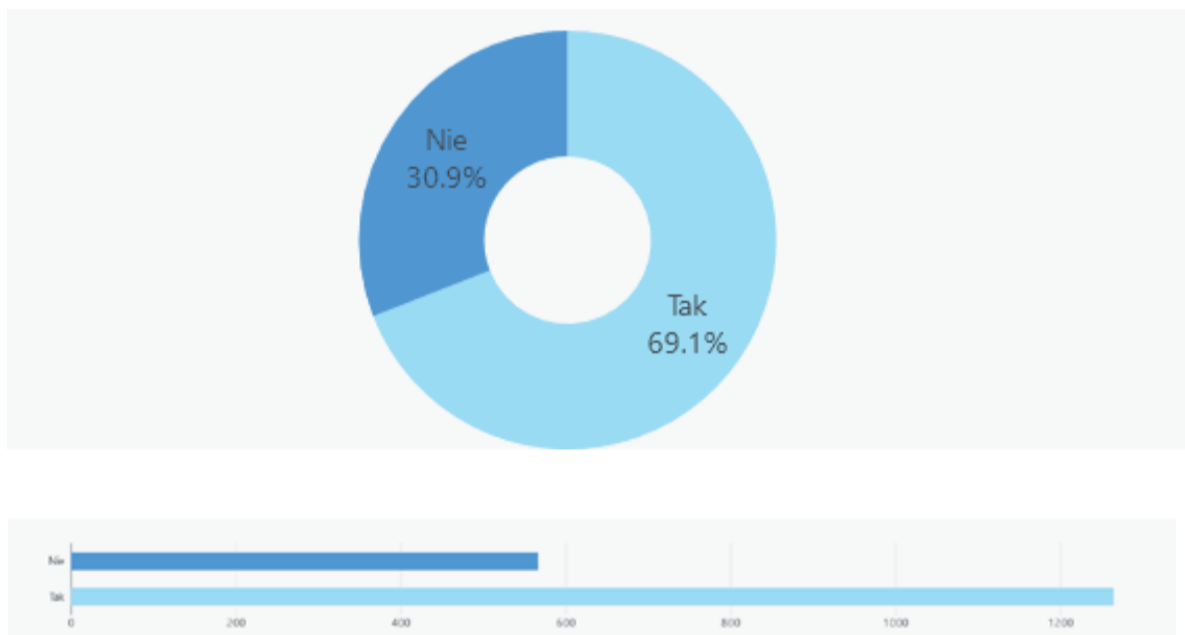
Liczba wypełnionych ankiet: 1830

Liczba odpowiedzi: Tak: 1264 (69,1%)

Liczba odpowiedzi: Nie: 566 (30,9%)

Pierwsza wypełniona ankieta: 01.03.2021 00:21

Ostatnia wypełniona ankieta: 31.03.2021 23:57



ga na tym, w jakich sprawach je przeprowadzać. Mieszkańcy nie muszą znać się i decydować o gospodarce komunalnej, nie muszą żyć problemami mieszkalnictwa i opieki społecznej. Nie muszą wiedzieć jak i z czego budować nowe drogi i jak zarządzać edukacją na poziomie gminy. Od tego są specjaliści zatrudnieni w urzędzie. Nikt nie może jednak zabrać obywatelom demokratycznego kraju prawa do wyrażenia opinii (nie tylko przez swoich przedstawicieli – radnych) w najistotniejszych dla nich sprawach. Nawet, jeżeli temat powoduje ogromne emocje.

Wyniki głosowania nie pozostawiają żadnych wątpliwości, a odpowiedzi biorących udział w konsultacjach trudno dowolnie interpretować. Szamotulanie dali radnym oczywisty, jasny sygnał – są zdania, że samorząd gminny powinien zaangażować się we współfinansowanie metody leczenia niepłodności in vitro. Pojawiły się głosy kwestionujące sens przeprowadzenia konsultacji. Musiały zaskakiwać, szczególnie, że konsultacje miały charakter ankiety społecznej nie mającej mocy sprawczej, a Rada Miasta i Gminy Szamotuły nie jest związana jej wynikami. Po prostu – rezultaty „głosowania” informują radnych o stanowisku mieszkańców dotyczącego określonego problemu. W czasie kwietniowej sesji, która podjęła decyzję o wsparciu Województwa Wielkopolskiego i przeznaczeniu 100 000 złotych gwarantujących udział szamotulan w wojewódzkim programie in vitro, mniejszościowa część radców kontestowała wyniki, nazywając je niewiarygodnymi.

■ T.G.

Miasto i Gmina Szamotuły bardzo aktywnie uczestniczy w działaniach prowadzonych przez stowarzyszenie „Metropolia Poznań”. Ta aktywność ma bardzo realny wymiar. Szamotulski szpital otrzyma wsparcie finansowe od Metropolii na zakup potrzebnego sprzętu medycznego służącego do skutecznej walki z pandemią.

Zrzeszone w „Metropolii Poznań” 23 samorządy podjęły 10 listopada 2020 roku uchwałę o wsparciu finansowym siedmiu wielkopolskich szpitali. W sumie to ponad 13 milionów złotych przeznaczonych na zakup sprzętu i środków ochrony dla kadry medycznej.

Pieniądze pochodzą ze środków przeznaczonych na realizację programów zdrowotnych w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego. W marcu przedstawiciele szpitali (w tym dyrektor Remigiusz Pawelczak i starosta Beata Hanyżak) i Metropolii podpisali stosowne porozumienie. Szamotulski szpital otrzyma 1,8 miliona złotych. Nasza leczni-

Prawie 2 miliony złotych dla szamotulskiego Szpitala Powiatowego!



ca wzbogaci się zatem o dodatkowy sprzęt i materiały potrzebne do walki z COVID-19. Jak wiadomo, kluczowa jest diagnostyka – szpital kupi przyłóżkowy aparat RTG, stacjonarny aparat RTG, aparat USG, pompy infuzyjne, centralę do monitorowania funkcji życiowych, 27 nowych łóżek, aparat do znieczulania, defibrylator z wyposażeniem i zestaw do przechowywania leków.

Przypomnijmy, że Metropolia Poznań to stowarzyszenie, które tworzą powiat poznański oraz miasta i gminy: Buk, Czerwonak, Dopiewo, Kleszczewo, Komorniki, Kostrzyn, Kórnik, Luboń, Mosina, Murowana Goślina, Oborniki, Pobiedziska, Poznań, Puszczykowo, Rokietnica, Skoki, Stęszew, Suchy Las, Swarzędz, Śrem, Tarnowo Podgórne i Szamotuły. Zarząd Metropolii tworzą: Jacek Jaśkowiak prezydent Poznania, starosta poznański Jan Grabkowski, Tadeusz Czajka wójt Tarnowa Podgórnego, burmistrz Swarzędza Marian Szkudlarek i Włodzimierz Kaczmarek, burmistrz Szamotuł.

■ T.G.

Zmieniło się wszystko. Jeszcze nie tak dawno nasze domowe regały ugięły się pod ich ciężarem. Składały się najczęściej z kilku tomów. Te najdroższe, prestiżowe, miały ich nawet 26. Stanowiły źródło wiedzy dla całych pokoleń. Po prostu - encyklopedie były w każdym domu.

Dzisiaj też nam służą, choć nie zajmują zbyt wiele miejsca. Tylko niewielką część twardych dysków serwerów. Regały stały się lżejsze, a miejsca encyklopedii zajęły poradniki, przewodniki i kolorowa prasa. Zdaliśmy się na informacje zamieszczane w internecie, a Wikipedia należy do grona najbardziej poczytnych, wielojęzycznych projektów o tzw. „otwartej treści”. Redagują ją zatem

Wiki prawdę Ci powie?



internauci. Od czasu powstania (15 stycznia 2001) rozrosła się do rozmiarów największej dostępnej encyklopedii. Paradoksalnie „otwartość” Wikipedii, spontaniczna weryfikacja informacji lub jej brak powoduje nieporozumienia. Najczęściej nieszkodliwe i zabawne, czasami jednak uciążliwe. Niedawno „ofiara” nieporozumienia padło Pamiątkowo – w myśl „nieprawdziwego” wpisu na jednej ze stron Wikipedii Pamiątkowo prowadzi politykę historyczną i międzynarodową! Co więcej – Pamiątkowo z gminy Szamotuły jest miastem(?) partnerskim Tarnopola na Ukrainie. Informacja ta dotarła do Urzędu w sposób nietypowy – w korespondencji kierowanej do Urzędu Miasta i Gminy Szamotuły nawo-

łującej do „zerwania jakichkolwiek stosunków z władzami tego miasta”. Powodem „zerwania” miała być uchwała samorządu Tarnopola dotycząca nadania miejskiego stadionu imienia jednego z przywódców Ukraińskiej Powstańczej Armii i sprawcy ludobójstwa na Polakach. Oczywiście Pamiątkowo o takiej „współpracy” nic nie wiedziało, nie było zatem czego zrywać, a po reakcji Sołectwa i Urzędu nieprawdziwą informację usunięto z internetowej encyklopedii.

Pomijając absurdalność takich wpisów warto jednak o ogólniejszą refleksję – wirtualne dane warto weryfikować, a na internetowe „informacje” warto spojrzeć krytycznym okiem. W 2006 została nazwana przez tygodnik „Time” kosmicznym kompendium wiedzy. Faktycznie – KOSMOS!

■ T.G.

Rozwiązanie krzyżówki - EkoSzamotuły

To, że w Szamotulach samorząd i organizacje pozarządowe prowadzą intensywne działania pro-ekologiczne nie podlega dyskusji. Jednym z najważniejszych elementów procesu zmiany postaw jest promowanie tematyki ekologicznej wśród najmłodszych.

Wmarcowym numerze Informatora Miasta i Gminy zamieściliśmy krzyżówkę – jej rozwiązanie to właśnie „EkoSzamotuły”. Zgodnie z regulaminem, nagrody otrzymuje trójka naszych młodych czytelników, którzy najszybciej podali prawidłowe hasło. To Jakub Borowiak, Antonina Bąk i Weronika Małecka.

GRATULUJEMY!



Weronika Małecka



Jakub Borowiak



Antonina Bąk

Spółdzielcy z „Razem” dezynfekowali miasto i gminę

Podobnie jak przed rokiem, w początkowej fazie wzrostu trzeciej fali pandemii, kilka najważniejszych miejsc w Szamotulach i okolicznych wioskach zostało zdezynfekowanych.

Widok pracowników z lancami, rozpylającymi środki chemiczne nie niepokoiły już mieszkańców. Wiosną Urząd Miasta i Gminy Szamotuły zlecił miejscowej Spółdzielni

Socjalnej „Razem” dezynfekcję kilku miejsc w przestrzeni publicznej na terenie miasta i gminy. Kilkakrotnie (w marcu i na początku kwietnia) pracownicy spółdzielni odkażali przystanki autobusowe na terenie gminy, a w dniach 23 marca do 2 kwietnia codziennie dezynfekowali wszystkie przystanki w mieście. Można też ich było zauważyć na targowisku miejskim – również i tam spółdzielcy wykonywali specjalistyczne zabiegi.

■ T.G.





Nikt nie ma wątpliwości - zmiana sposobu ogrzewania domów jedno i wielorodzinnych to konieczność. Nie tylko w Szamotułach. Samorząd każdego roku dopłaca do wymiany pieców, a w tym roku przeznaczył dodatkowo 300 000 złotych!

Tradycyjne ogrzewanie domów za pomocą węgla to jedna z głównych przyczyn powstawania szkodliwego smogu. Powodem, dla którego warto wymienić stare urządzenie grzewcze, jest dbałość o środowisko naturalne. Korzystanie z kotłów o niższej emisji dwutlenku węgla przyczynia się do poprawy stanu środowiska.

W gminie Szamotuły w zależności od wyboru źródła ogrzewania dofinansowanie do wymiany pieca węglowego wynosi 70% wartości zakupu urządzenia grzewczego nie więcej niż 4.000,00 złotych w przypadku kotłów na paliwo stałe, pieców na gaz, kotłów olejowych, gazowo olejowych, kotłów elektrycznych, urządzeń elektrycz-

Dodatkowe pieniądze na wymianę kopciuchów!



nych będących bezpośrednim źródłem energii cieplnej, miejscowych ogrzewaczy pomieszczeń na paliwo stałe oraz węzła ciepłowniczego do pojedynczego lokalu mieszkalnego. W przypadku pomp ciepła nawet 6.000,00 złotych, a w przypadku węzła ciepłowniczego dla całego budynku wielorodzinnego nawet 8.000,00 złotych.

Zgodnie z przyjętą w 2021 roku uchwałą nr XXVII/287/2021 Rady Miasta i Gminy Szamotuły z dnia 24 lutego 2021 roku. w sprawie określenia zasad udzielenia dotacji celowej z budżetu Miasta i Gminy Szamotuły, trybu postępowania w sprawie udzielenia dotacji i sposobu jej rozliczenia na zadania polegające na wymianie źródeł

ciepła na proekologiczne urządzenia grzewcze obecnie można składać wnioski od 01.04.2021 roku do 31.05.2021 roku. W dniu 01 kwietnia do Urzędu Miasta i Gminy Szamotuły wpłynęły aż 94 wnioski o dotację.

Należy zauważyć, że od 2017 roku w naszej gminie można ubiegać się o dopłatę do wymiany starego źródła ogrzewania. I tak w 2017 roku udzielono dotacji na kwotę 171.826,44 złotych, w 2018 roku wysokość wypłaconego wsparcia wynosiła 291.661,54 złotych, w 2019 roku 359.710,40 a w 2021 roku 375.208,92 złote. Rok 2021 jest kolejnym rokiem, w którym można zauważyć duże zainteresowanie mieszkańców, dotyczące wymiany „kopciuchów” na ekologiczne źródło ogrzewania. Gminny program dotacyjny pozwoli na wsparcie mieszkańców naszego regionu w li-

kwidowaniu pieców na węgiel i tym samym przyczyni się do ograniczenia emisji szkodliwych substancji.

W roku 2020 wpłynęło 177 wniosków, z czego do rozliczenia w 2021 roku „przeszło” 68 wniosków, co daje kwotę 286.000,00 złotych. Zatem z kwoty 400.000,00 przewidzianej na rok 2021 w budżecie gminy pozostało do dyspozycji 114.000,00 złotych. W związku z bardzo dużym zainteresowaniem dotyczącym wymiany starego pieca, Rada Miasta i Gminy na wniosek burmistrza Włodzimierza Kaczmara zdecydowała o zwiększeniu kwoty w budżecie o 300.000,00 złotych. co pozwoli na realizację większej liczby wniosków.

Za pozbycie się z kotłowni pieców nie spełniających żadnych norm „wzięły się” samorządy w całym kraju. W Szamotułach dużo mówi się o smogu, urzędnicy i organizacje pozarządowe prowadzą akcje promocyjne, Gmina dopłaca do wymiany „kopciuchów”. Po prostu – o ekologii mówi się dużo, ekologia stała się modna. Mamy nadzieję, że jeszcze przez lata nie będzie to moda „retro”!

■ P.L. red.

Ten tekst nie będzie historycznym esejem kreślącym podłoże ekonomiczno-społeczne zrywu mieszkańców Europy w połowie XIX wieku. Fakty, które przypomni (w skróconej wersji) nie wpłynęły też znacząco na rozwój społeczny mieszkańców Szamotuł. Będzie natomiast o konkretnych stratach, dających się zmierzyć i wyliczyć. I o wnioskach, które z tej historii można wyciągnąć - oczywiście jeżeli ktoś chce!

To, że szamotulska ulica Wiosny Ludów jest bardzo dziurawa i zniszczona, że rosnące w pasie drogi drzewa niszczą chodniki i istniejącą nawierzchnię, że instalacja sanitarna bardzo często się zapycha, co z kolei powoduje cofanie się do domów odprowadzanych ścieków (częste interwencje służb sanitarnych w celu usunięcia awarii) wiedzieli i mieszkańcy i urzędnicy. Zaplanowano zatem remont. Zaprojektowano przebudowę jezdnii (nawierzchnia z betonu asfaltowego, skrzyżowania – nawierzchnia z kostki brukowej), wykonanie obustronnych chodników, zjazdów, utwardzonych poboczy (nawierzchnia z kostki brukowej betonowej), wycinkę starych drzew i posadzenie nowych. Na skrzyżowaniu z ul. Ogrodową zaprojektowano wyniesione rondo o nawierzchni z kostki brukowej. Planowano także wykonanie części przejść dla pieszych w formie wyniesionej z kostki brukowej i przewidziano odwodnienie ulicy kanałem deszczowym. Projektanci pomyśleli również o zainstalowaniu tablicy informującej o prędkości przejeżdżających pojazdów. Koszt remontu wyceniono na 3 109 815 złotych. Dużo, ale urzęd-

O Wiośnie Ludów



nicy poszukali dofinansowania. Znaleźli je w Wielkopolskim Urzędzie Wojewódzkim, a konkretniej w Funduszu Dróg Samorządowych. Poziom dofinansowania zadań powiatowych i gminnych jest uzależniony od wysokości dochodów jednostek samorządu terytorialnego: im niższy dochód własny, tym większa wartość dofinansowania. Projekt szamotulski zdobył akceptację i pieniądze – 1 085 031 złotych! Przeprowadzenie niezbędnych prac modernizacyjnych na ulicy Wiosny Ludów wiąże się z bezwzględną koniecznością przeprowadzenia prac ziemnych na dużych głębokościach. Trzeba wymienić zużytą sieć wodociągową i kanalizacyjną, a nie można tego zrobić bez naruszenia systemu korzeniowego lip rosnących wzdłuż drogi. Trudno sobie wyobrazić, by Gmina narażała mieszkańców na niebezpieczeństwo związane osłabieniem lip.

Podobna sytuacja miała miejsce na ulicy Staszica w Szamotułach, gdzie na skutek nawet niewielkich prac związanych z ułożeniem krawężnika naruszono bryłę korzenia i drzewo przewróciło się na teren przedszkole „Jarzębinka – mówił w maju 2020 roku burmistrz Włodzimierz Kaczmarek – Na szczęście stało się to w nocy i nikt nie ucierpiał. Modernizacja ulicy bez wycinki drzew jest niemożliwa, a podjęcie decyzji o bezwypokopowym przeprowadzeniu prac niesie z sobą ogromne ryzyko. Nie możemy na nie narażać samych mieszkańców, ich mienia i domów.

Projektanci zaprojektowali zasadzenie nowych drzew. Miało być ich nawet więcej niż dotychczas.

Rozpoczęły się przygotowania do remontu, rozpoczęły się też zaskakujące protesty. Dotyczyły one wycinki lip.

Zupełnym już barbarzyństwem będzie zniszczenie piękna tej starej alei.

Czy naprawdę nie ma w Szamotułach bardziej potrzebnych inwestycji? Czy nie ma ulic, które nie mają żadnej cywilizowanej nawierzchni? Czy po prostu Miasto ma do wydania jakiejś pieniędzy i musi je wydać byle jak i byle gdzie? Oczywiście nikt nie konsultował z mieszkańcami tej inwestycji ani nawet ich nie powiadomił – pisali obrońcy starych lip.

Burmistrz poinformował zainteresowanych, że na miejsce 22 starych drzew zostaną posadzone 44 nowe.

Skierowano też 32 pisma do wszystkich właścicieli nieruchomości położonych przy ulicy Wiosny Ludów. Za remontem w proponowanej formie opowiedziało się 22 właścicieli, 6 było przeciw, a 4 nie wyraziło żadnego zdania.

Okazało się, nie pierwszy raz, że zdecydowana większość mieszkańców akceptuje fakt, że inwestycja nie może być zrealizowana bez usunięcia starych drzew, że w ich miej-

sce pojawią się nowe, i że będzie ich dwukrotnie więcej. Zdanie samorządu i stałych mieszkańców tego rejonu okazało się dla organizatorów protestu nieistotne. Postanowili zablokować inwestycję wnioskując o objęcie opieką konserwatorską lip. Tak też się stało. Logiczną konsekwencją objęcia drzew przy Wiosny Ludów opieką przez konserwatora Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków była rezygnacja radnych z tego zadania. W czasie kwietniowej sesji Rady Miasta i Gminy Szamotuły samorządowcy podjęli taką decyzję.

To, że grupa mieszkańców pragnie wyrazić swoje zdanie w sprawie samorządowych inwestycji nie budzi żadnego zdziwienia i wątpliwości. To demokratyczna norma. Normą nie jest i nigdy nie powinno być próba wprowadzania mieszkańców w błąd i przekonywanie, że niezależnie od decyzji dotyczącej remontu, wsparcie finansowe (milion złotych) do Szamotuł trafi. Że w nich zostanie i będziemy mogli wykorzystać te pieniądze na inne inwestycje. Nie jest to prawda – wsparcie dotyczy konkretnego projektu, a jeżeli samorząd go nie zrealizuje, to o milionie złotych możemy zapomnieć.

Oczywiście nietrudno o wnioski. Czy Szamotuły, w dobie finansowych zapaści samorządów w całej Polsce, stać na rezygnację z milionowego dofinansowania do inwestycji, na którą czekają mieszkańcy? Czy stać będzie organizatorów blokady inwestycji na szczytę cywilnej odwagi, by wytłumaczyć mieszkańcom ulicy Wiosny Ludów, że milion złotych, że awaryjna, zatykająca się stara kanalizacja, wybijające studzienki i dziurawa jak szwajcarski ser droga – to fraszka? A może to nie drzewa i mieszkańcy domów przy tej pięknej ulicy byli w całej sprawie najważniejsi?!

Szkoda!

■ T.G.

Bez dyskusji, jednogłośnie!



Gmina wsparła lokalnych przedsiębiorców. W czasie ostatniej sesji Rady Miasta i Gminy Szamotuły samorządowcy zmniejszyli przedsiębiorcom działającym w gastronomii wysokość planowanych na rzecz Gminy podatków. W szczególnych przypadkach właściciele firm zostaną z nich zwolnieni. To ulga dla przedsiębiorców i szansa na zachowanie miejsc pracy.

Wydawało się, że obrady XXVIII sesji (21 kwietnia 2021 roku) Rady Miasta i Gminy Szamotuły nie będą trwały zbyt długo. Wprawdzie stali obserwatorzy obrad wskazywali na możliwość przedłużenia dyskusji nad kilkoma uchwałami, jednak wcześniejsze, szczegółowe omówienie projektów pozwalało spodziewać się sprawnego przebiegu sesji. Niespodziewanie radni postanowili jeszcze raz przywrócić się politycznej wymowie uchwały o udzieleniu pomocy finansowej

Województwu Wielkopolskiemu (piszemy o tej uchwale w innym miejscu). Natomiast żadnych wątpliwości nie budziła uchwała o wsparciu szamotulskich przedsiębiorców ulgami podatkowymi. Decyzja zapadła bez żadnych dyskusji, jednogłośnie. Trudno się dziwić, samorząd zapowiadał już wcześniej podjęcie takiej decyzji – to element wsparcia lokalnego rynku pracy. Uchwała wprowadza okresowe zwolnienie z podatku od nieruchomości dla przedsiębiorców prowadzących działalność gastronomiczną (przygotowanie i podawanie posiłków i napojów gościom siedzącym przy stołach lub potraw z menu spożywanych na miejscu) – czytamy w uzasadnieniu uchwały. Restauratorzy, którzy zawiesili działalność gospodarczą są z podatku całkowicie zwolnieni, a przedsiębiorcy, którzy kontynuują działalność w ograniczonej formie (sprzedaż i posiłków i napojów „na wynos”) zwolnieni są z płacenia podatków za powierzchnię niewykorzystywanych sal konsumpcyjnych.

■ T.G.

Helena Szczerkowska (1913 - 2021)

Z wielkim smutkiem informujemy, że 9 kwietnia - w wieku 108 lat! - zmarła najstarsza mieszkanka gminy Szamotuły Helena Szczerkowska.

Panią Heleną, która mieszkała na czwartym piętrze jednego z szamotulskich bloków, od lat opiekowały się córki. Każdego roku urodziny seniorki rodu obchodzono w bardzo licznym, rodzinnym gronie. Często gościem pani Heleny był również Włodzimierz Kaczmarek. Zdjęcie, które publikujemy, pochodzi z urodzinowej wizyty burmistrza Szamotuł u pani Heleny w lutym 2018 roku.



O pani Helenie pisaliśmy niejednokrotnie na łamach naszych wydawnictw. Przypomnijmy tylko, że Helena Szczerkowska (wówczas Kaźmierczak) urodziła się 10 lutego 1913 roku, mieszkała w Nojewie, Chrzypsku, Izdebnie i Bytkowie. Po ślubie z nauczycielem, instruktorem harcerskim Bolesławem Szczerkowskim młodzi małżonkowie zamieszkali w Szamotułach.

Szczerkowscy doczekali się dwóch córek: Elżbiety i Danuty, trojga wnuków: Bartosza, Agnieszki i Macieja oraz prawnuczki Leny.

■ Red.

Jeżeli ktoś szuka ciekawego i cenowo atrakcyjnego miejsca warto poznać ofertę samorządu. Może ktoś szuka działki, na której można wybudować dom? A może teren do prowadzenia działalności gospodarczej? Niezależnie od potrzeb - warto przeczytać tekst.

Miasto i Gmina Szamotuły ma na sprzedaż atrakcyjne działki. Niektóre kosztują zaledwie 50 zł brutto za m². Zachęcamy do zapoznania się z ofertami nieruchomości, które można na bieżąco śledzić w Biuletynie Informacji Publicznej (BIP) w dziale Przetargi/Przetargi nieruchomości.

Na chętnych czeka kilkanaście działek, które każdy może zobaczyć korzystając z elektronicznych map Geo-system (pod adresem: szamotuly.e-mapa.net).

Warto sprawdzić

Tam znajdziemy wszelkie potrzebne dane dotyczące gruntów, których zakupem możemy być zainteresowani.

Na kupca czekają m.in. działki położone w Szamotułach przy ul. Skrajnej o powierzchni ca 1000 m², o regularnym kształcie zbliżonym do prostokąta. Dojazd gminną drogą gruntową. Teren jest uzbrojony w media (woda, kanalizacja, prąd), w atrakcyjnej cenie – 103 zł brutto za m². Nieruchomości objęte są ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Przeznaczone są na cele zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej.

Kolejne atrakcyjne nieruchomości leżą przy ul. Bruneck. Działki mają prostokątny kształt, a dojechać do nich można drogą gminną. Wyceniono je na 120 zł brutto za m². Nieruchomości objęte

są ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Przeznaczone są na cele zabudowy rzemieślniczej z prawem budowy budynku mieszkalnego o symbolach 1 UR/M i 3 UR/M.

Gmina oferuje również nieruchomości w Otorowie przy ul. Mikołajczyka, w bardzo atrakcyjnej cenie – 50 zł brutto za m² oraz w Lipnicy przy ul. Księżycowej w cenie 65 zł brutto za m². Nieruchomości objęte są ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Przeznaczone są na cele zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej.

Dodatkowe informacje na temat aktualnej oferty nieruchomości gminy można uzyskać w Wydziale Nieruchomości i Gospodarki Przestrzennej Urzędu Miasta i Gminy Szamotuły pod nr tel. 61 29 27 544.

■ A.C. red.

Takie zdjęcia, które możemy zobaczyć obok, trudno nazwać artystyczną sesją fotograficzną. Nie przedstawiają celebrytów w wymyślnych pozach, próbujących sprzedać czytelnikom plotkarskich portali kolejną patelnię, „cudowny garnek” lub wyglądający zmarszczki krem „na noc”! To fotografie - dowody.

Przedstawiają sytuację, które muszą powodować reakcję. Czasami zdecydowane i restrykcyjne, czasami o charakterze informacyjnym, często są to tylko pouczenia. O pechu może mówić właściciel pieska, który po swoim czworonożnym przyjacielu posprzątać nie chciał. Po interwencji strażników zmienił zdanie – nie dość, że sprzątnął, to jeszcze zapłacił mandat. Dwieście lub trzysta złotych piechotą (tak jak piesek) raczej nie chodzi!

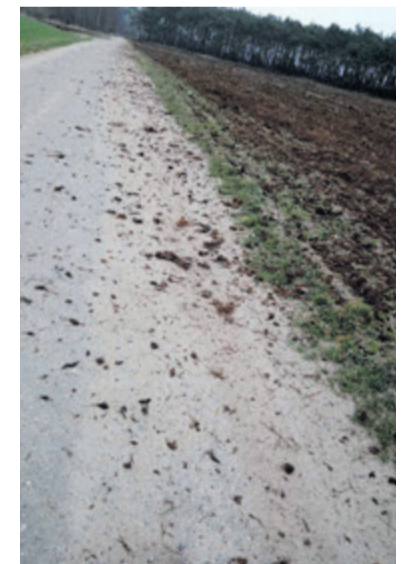
Z kamer Straży Miejskiej w Szamotułach



O sporym „szczęściu”, może jednak jego braku, przekonał się jeden z rolników z okolic Ludwikowa – trudno mówić o precyzji nawożenia, gdy obornik zamiast na polu znalazł się na drodze. Niestety rolnik nie pomyślał o natychmiastowym posprzątaniu. Pomyśleli o tym strażnicy miejscy i poprosili rolnika o uporządkowanie drogi. Nie tylko o to – wręczyli mu także mandat!

To tylko dwa przykłady nieakceptowalnych społecznie działań, precyzyjnie udokumentowanych dowodami. My potraktowaliśmy je raczej humorystycznie. Jednak Straż Miejska w Szamotułach nie żartuje i jak deklaruje jej komendant, żartować nie będzie.

Dysponujemy kamerą i foto-pułapkami – mówi Maciej Grązka – Zachowanie porządku w przestrzeni publicznej to oczywistość,



a próby nielegalnego pozbywania się odpadów powodują i będą powodować naszą zdecydowaną reakcję.

■ T.G.

Nie są to najlepsze czasy dla samorządów w Polsce - pisaliśmy o tym niejednokrotnie. Nie chodzi o politykę - raczej o pieniądze.

Pisaliśmy o obciążeniach samorządów dodatkowymi kosztami wynikającymi z potrzebego dofinansowania realizacji zadań, które powinny być finansowane z innych źródeł (np. edukacja). Przed rokiem pojawiła się pandemia COVID-19 i związane z nią koszty, które ponoszą pośrednio i bezpośrednio Gmina, Powiat, Województwo i Państwo. Czy to znaczy, że musimy zaciskać pasek na ostatnią dziurkę?

Nie możemy przestać inwestować - mówi burmistrz Szamotuł Włodzimierz Kaczmarek - samorząd, który postanowiłby tylko „przeczekać kryzys” w dłuższej perspektywie przegrywa. Zatrzymanie inwestycji to zatrzymanie rozwoju lokalnego, a mieszkańcy mają prawo oczekiwać poprawy jakości życia i rozwoju infrastruktury. Gmina to przecież nasze miejsce i naszych bliskich, nasz świat - musimy go urządzić w taki sposób, byśmy chcieli w nim żyć. Kryzys ogranicza nasze możliwości, to prawda, ale nie możemy się zatrzymać!

Szamotuły inwestują!



Zobaczmy, jakie większe inwestycje planowane są na terenie miasta i gminy Szamotuły w tym roku:

BUDOWY, PRZEBUDOWY I MODERNIZACJE: 9.717.128,00 ZŁ

- Przebudowa ulicy Kopanińskiej w Brodziszewie – 692.128,00 zł
- Budowa sieci wodociągowej w miejscowościach

Otorowo ulica Mikołajczyka i Lipnica ulica Księżycowa – 75.000,00 zł

- Budowa ulic Osiedle Kwiatowe w Gałowie (ulice Frezjowa i Różana) – 600.000,00 zł
- Modernizacja ulic przyległych do Rynku w Szamotułach – 500.000,00 zł
- Przebudowa odcinka ulicy Kopernika pomiędzy budynkami o numerach 2 i 4 w Szamotułach – 80.000,00 zł

- Przebudowa dróg gminnych – drogi z płyt betonowych w układzie pasowym – 1.000.000,00 zł
- Przebudowa ulicy Spółdzielczej w Szczuczynie – 200.000,00 zł
- Budowa ciągu pieszo-rowerowego wzdłuż ulicy Zamkowej z kładką nad rzeką Samą w Szamotułach – 1.000.000,00 zł
- Budowa chodników na terenie wsi Baborowo – 100.000,00 zł
- Przebudowa drogi do Mutowa od drogi powiatowej Nr 1848P – 1.500.000,00 zł
- Przebudowa ulicy Aroniowej w Kępie – II etap – 380.000,00 zł
- Przebudowa ulicy Franciszkańskiej w Szamotułach – parking – 950.000,00 zł
- Przebudowa ulicy Sportowej w Pamiątkowie – 950.000,00 zł
- Przebudowa i modernizacja chodnika w ulicy Szczuczynskiej w Szamotułach na odcinku od ulicy Kopernika do ulicy Wiśniowej – 180.000,00 zł
- Przebudowa dróg na terenie wsi Przyborowo (I etap) – 700.000,00 zł
- Przebudowa ulicy Leśnej w Brodziszewie – 160.000,00 zł

- Przebudowa ulicy Dąbrowskiego w Szamotułach (2021-2022) – I etap – 250.000,00 zł (całość inwestycji – 1.500.000 zł)
- Przebudowa ulicy Łokietka w Szamotułach – 400.000,00 zł

BUDOWA OŚWIETLENIA ULIC:

Dworcowej w Pamiątkowie, Leśnej w Przeclawiu, Pod Lasem w Piotrkówku, Sadowej w Przeclawiu, Leśnej w Lulinku, Lipowej w Kępie (od drogi powiatowej nr 1858P do ścieżki rowerowej), w Baborowie na odcinku od drogi powiatowej, w Jastrowie w kierunku Ostrolesia, Otorowo Kamionka – Otorowo Wincentowo.

KOSZT WYMIENIONYCH INWESTYCJI: 485.000,00 zł

REWITALIZACJA CENTRUM MIASTA

wraz z przyległym otoczeniem do pełnienia – **8.826.868,00 zł** nowych funkcji społecznych, gospodarczych, kulturalnych i rekreacyjnych poprzez modernizację rynku i parku Jana III Sobieskiego w Szamotułach.

RAZEM: 19.028.996,00 zł

■ Red.

Nie będziemy już pisać o potrzebie Narodowego Spisu, jego powszechności i obowiązku uczestnictwa. Sprawa jest oczywista, pisaliśmy o tym wielokrotnie. Przypominamy tylko, że podstawową formą udziału w badaniu jest samospis przez Internet, czyli udzielanie odpowiedzi na pytania poprzez aplikację internetową dostępną pod adresem: <https://spis.gov.pl>.

Aplikacja jest dostosowana do różnych typów urządzeń, w tym także do tabletów i telefonów komórkowych. I tutaj niespodzianka dla tych, którzy dokonają samospisu przez Internet – nowa, wyjątkowo intrygująca strona spisu – jeżeli spełnimy kilka podstawowych warunków, to możemy uczestniczyć w losowaniu nagród. Jakich? 16 samochodów znanej marki, 480 kart bankomatowych zasilonych kwotą 1000 złotych i 560 kart o wartości 500 złotych robią wrażenie!

Natomiast dla użytkowników gospodarstw domowych, którzy nie posiadają dostępu do Internetu, Urząd Statystyczny w Poznaniu oraz urzędy gmin zorganizują punkty do samospisu, zapewniając w nich także wsparcie ze strony pracowników urzędu.

Przewidziane są również dwie inne formy udziału w spisie: wywiad telefoniczny, który przeprowadzi rachmistrz (zada takie same pytania, jakie są w formularzu elektronicznym) oraz wywiad bezpośredni w miejscu zamieszkania osoby biorącej udział w spi-

Spisać się trzeba - wygrać można!

Loteria Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2021



Sprawdź co możesz zyskać spisując się przez Internet!

Regulamin i szczegóły

loteria.spis.gov.pl

Liczymy się DLA POLSKI!



sie, z udziałem rachmistrza terenowego (jeśli kontakt osobisty będzie bezpieczny).

Można również zadzwonić na infolinię pod numerem 22 279 99 99 (wew. 1) i wybrać opcję połączenia z rachmistrzem, który przeprowadzi spis telefonicznie. Wszystkie formy gwarantują taki sam – wysoki – poziom bezpieczeństwa i poufności zebranych danych.

Osoba objęta spisem, która nie może dopełnić obowiązku przeprowadzenia samospisu internetowego, w szczególności ze względu na stan zdrowia, brak dostępu do Internetu i możliwości dotarcia do punktu np. w gminie zgłasza ten fakt, nie później niż do 31 maja 2021 r., telefonując na numer infolinii spisowej.

■ T.G. red.

UWAGA! UWAGA!

Od wtorku 4 maja rozpoczęli pracę rachmistrzowie spisowi. Ze względów bezpieczeństwa dzwonić będą do nas tylko i wyłącznie z numeru **22 828 88 88**. Telefony z innych numerów, od osób przedstawiających się jako rachmistrzowie, mogą stanowić dla nas niebezpieczeństwo. Takie przypadki prosimy zgłaszać do infolinii Głównego Urzędu Statystycznego tel. 22 279 99 99.

To, że samorządy wnioskuje o wsparcie planowanych inwestycji pieniędzmi „z zewnątrz” to nic nowego. Robią to nawet najbogatsi – zawsze przecież warto zrobić więcej za takie same pieniądze! Po wejściu Polski do Unii są to najczęściej środki bezpośrednio lub pośrednio związane z funduszami europejskimi.

W samorządach powstały wyspecjalizowane w zdobywaniu zewnętrznych pieniędzy Wydziały. W Urzędzie Miasta i Gminy to Wydział Kultury, Sportu i Funduszy Pomocowych. Nie wszyscy szamotulanie zdają sobie sprawę, że większość poważniejszych inwestycji w ostatnich latach były finansowane lub współfinansowane ze środków zewnętrznych. Oczywiście, gdy chodzi o skalę najważniejsza inwestycja jest przed nami – dostaliśmy ponad 12 milionów na rewitalizację Rynku. Ale warto wspomnieć także o budowie nowego skrzydła Szkoły Podstawowej w Pamiątkowie i termomodernizacji Szkoły Podstawowej nr 1, budowie węzłów przesiadkowych, parkingu przy PKP, budowie przez ZGK infrastruktury wodno-kanalizacyjnej czy remoncie hali „Wacław”. Przy wsparciu pieniędzy zewnętrznych wybudowaliśmy „Orliki”, szatnie sportowe, place zabaw, wyremontowaliśmy kino. Za pieniądze z Unii budujemy ulice, drogi i chodniki. Sporo tego! Przygotowujemy następne wnioski, ale nie na wszystkie zdobywamy pieniądze. Konkurencja jest bardzo duża, a decydenci starają się rozdzielać pieniądze proporcjonalnie. Jeżeli na przykład na „dużą” inwestycję edukacyjną otrzymaliśmy wsparcie, to na następną w edukacji trudno liczyć. Inne gminy też chcą przecież budować... Szamotuły próbują, czasami wielokrotnie. Przecież „Kto nie nacisnie klamki, ten drzwi nie otworzy!”

Na co składaliśmy ostatnio wnioski?

- Wnioski złożone przez Miasto i Gminę Szamotuły w ramach II naboru wniosków na Rządowy Fundusz Inwestycji Lokalnych (RFIL). Nabór rozstrzygnięty, żaden z wniosków nie przeszedł, nie uzyskał dofinansowania.

Budowa przedszkola integracyjnego

Przedmiotem inwestycji jest budowa przedszkola integracyjnego przy

Kto nie naciska klamki...



ul. Lipowej w Szamotulach. Inwestycja obejmuje budowę przedszkola – budynku jednokondygnacyjnego, pozbawionego barier architektonicznych wraz z zagospodarowaniem terenu wokół gmachu. W budynku przedszkola mieścić się będzie dziecięca oddziałów, w których otoczmy opieką ponad 200 dzieci. W budynku znajdują się pomieszczenia pełniące funkcje opiekuńczo-wychowawcze oraz towarzyszące (kuchnia, szatnia itp.). Wniosek składany ponownie.

Szacowany koszt inwestycji 6 000 000,00 zł. Kwota wnioskowanego dofinansowania 4 500 000,00 zł

Przebudowa dróg w miejscowości Przyborowo

Przedmiotem inwestycji jest przebudowa dróg w centrum miejscowości Przyborowo w gminie Szamotuły (ul. Złotej Rybki, Rynek, Małego Księcia), prowadzących do: świetlicy i Szkoły Podstawowej im. Arkadego Fiedlera w Przyborowie; wraz z odwodnieniem, oświetleniem drogowym i przebudową dwóch przepustów. Nawierzchnia dróg asfaltowa. W ramach realizacji zadania wykonane zostanie nowe oznakowanie poziome i pionowe. Zainstalowane zostaną urządzenia poprawiające bezpieczeństwo użytkowników drogi.

Szacowany koszt inwestycji 2 200 000,00 zł. Kwota wnioskowanego dofinansowania 1 540 000,00 zł

Przebudowa parkingów

Przedmiotem inwestycji jest przebudowa parkingów przy ulicy Młyńskiej i Franciszkańskiej w Szamotulach, wraz z drogą dojazdową. Parkingi wykonane zostaną z kostki betonowej i wyposażone w oświetlenie typu LED, system zliczający pojazdy, chodnik w formie bulwaru nadbrzeżnego. Estetykę podkreślą elementy małej architektury oraz zagospodarowana zieleń. Ilość miejsc parkingowych 160. Powstałe parkingi będą ogólnie

dostępne i bezpłatne dla wszystkich użytkowników.

Szacowany koszt inwestycji 2 200 000,00 zł. Kwota wnioskowanego dofinansowania 1 540 000,00 zł

- W związku z ogłoszonym naborem wniosków o wsparcie dla gmin z przeznaczeniem na inwestycje i zakupy inwestycyjne realizowane w miejscowościach, w których funkcjonowały zlikwidowane państwowe przedsiębiorstwa gospodarki rolnej w ramach Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych, przygotowano wnioski o dofinansowanie:

Przebudowa ulicy Sportowej w Pamiątkowie.

Szacowany koszt inwestycji 950 000,00 zł. Kwota wnioskowanych środków 665 000,00 zł

Przebudowa drogi w Kąsinowie od zjazdu z drogi wojewódzkiej nr 184 przez Kąsinowo.

Szacowany koszt inwestycji 750 000,00 zł. Kwota wnioskowanych środków 525 000,00 zł.

Przebudowa dróg w miejscowości Lipnica (ul. Leśna, Sosnowa, Długa, Brzozowa, Rolnicza, Świerkowa, Lipowa, Słoneczna).

Drogi z płyt betonowych w układzie pasowym. Szacunkowy koszt inwestycji 650 000,00 zł. Kwota wnioskowanych środków 455 000,00 zł.

Wnioski aktualnie znajdują się w ocenie. To środki centralne, decyzję o ich przyznaniu podejmuje Wojewoda i Premier.

- Na ogłoszony przez Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego nabór wniosków w ramach programu „Szatnia na Medal” złożono wniosek dotyczący:

„Nie wszyscy szamotulanie zdają sobie sprawę, że większość poważniejszych inwestycji w ostatnich latach były finansowane lub współfinansowane ze środków zewnętrznych”

Remontu szatni boiska Orlik w Samotulach, przy ul. Szczczyńskiej 5

Całkowita wartość projektu 50 133,06 zł. Kwota wnioskowanego dofinansowania 25 066,00 zł.

Dofinansowanie udało się uzyskać we wnioskowanej wysokości i lada dzień rozpoczyna się praca, efektem których będzie poprawa warunków użytkowania szatni. To już kolejne dofinansowanie w ramach programu Szatnia Na Medal – w latach ubiegłych w ramach konkursu odnowiliśmy szatnie na kortach tenisowych (Piaszczychy) i szatnie w Gałowie.

- Na ogłoszony przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu nabór wniosków dotyczących wsparcia realizacji przedsięwzięć związanych z bioróżnorodnością i świadczeniami ekosystemowymi, złożono wniosek dotyczący wykonania nasadzeń w Szamotulach celem przeciwdziałania efektowi termicznemu. Wniosek zakłada:

Nasadzenie 81 drzew na terenie miasta Szamotuły

Całkowita wartość projektu 65 700,00 zł. Wysokość wnioskowanego dofinansowania 39 420,00 zł. Wniosek znajduje się w ocenie.

- Na ogłoszony przez Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego konkurs pn. „Pięknieje wielkopolska wieś” przygotowane zostały niżej wymienione wnioski o dofinansowanie:

Rozbudowa terenów rekreacyjnych we wsi Lipnica i Lipnica Huby

Przedmiotem wniosku jest wykonanie utwardzeń i zakup małej architektury w postaci m.in. ławostolów, stojaków na rowery. Całkowita wartość projektu 70 771,00 zł. Wnioskowane dofinansowanie 30 000,00 zł.

Renowacja stawu wiejskiego w Krzeszkowicach

Przedmiotem wniosku jest odbudowa stawu i wykonanie pomostu. Całkowita wartość projektu 105 550,00 zł. Wnioskowane dofinansowanie 40 000,00 zł.

Wnioski aktualnie znajdują się w ocenie.

- Na ogłoszony przez Wojewodę Wielkopolskiego nabór wniosków na dofinansowanie zadań powiatowych i gminnych mających na celu wyłącznie poprawę bezpieczeństwa ruchu pieszych w obszarze oddziaływania przejść dla pieszych na 2021 rok złożono wnioski o dofinansowanie obejmujące modernizację istniejących przejść dla pieszych:

- na ulicy 3 Maja w Szamotulach

- na ulicy Dworcowej w Szamotulach

- na skrzyżowaniu ulic Sportowej i Stanisława Staszica w Szamotulach

Całkowita wartość złożonych projektów 390 253,43 zł. Kwota wnioskowanego dofinansowania 287 602,00 zł. Wnioski aktualnie znajdują się w ocenie.

- W ostatnich dniach kwietnia Miasto i Gmina Szamotuły złożyła wniosek, którego przedmiotem jest:

Dostosowanie do istniejących przepisów bezpieczeństwa pożarowego budynku kina „Halszka” w Szamotulach

Wniosek złożony został w ramach programu „Kulisy kultury” realizowanego przez Samorząd Województwa Wielkopolskiego.

Całkowita wartość zadania 155 000,00 zł. Kwota wnioskowanego dofinansowania 77 500,00 zł.

Informacji o wynikach naboru możemy się spodziewać w czerwcu br.

Rzeczpospolita
PolskaSAMORZĄD WOJEWÓDZTWA
WIELKOPOLSKIEGOUnia Europejska
Europejski Fundusz
Rozwoju Regionalnego

Gmina Szamotuły w tym roku realizuje projekt - „Pomóż sobie pomagając przyrodzie” - edukacja ekologiczna mieszkańców miasta i gminy Szamotuły poprzez działania informacyjno - edukacyjne. Projekt rozpoczął się w 2019 i potrwa do końca 2021 r. Jest realizowany w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014–2020.

Calkowita wartość projektu wynosi 199 201,00 złotych, a kwota udzielonego Miastu i Gminie wsparcia to aż 137 659,21 złotych. Jest to w perspektywie finansowej 2014-2020 największy projekt realizowany przez Miasto i Gminę Szamotuły dotyczący „Edukacji ekologicznej”.

Już w ramach poprzednich wniosków podnosiliśmy potrzebę zmiany naszych nawyków na bardziej ekologiczne (budowa węzłów przesiadkowych – dróg rowerowych – wdrożenie systemu roweru miejskiego). Składając ten projekt stawialiśmy sobie za cel wzmocnienie mechanizmów ochrony bioróżnorodności na obszarze miasta i gminy Szamotuły poprzez zwiększenie świadomości ekologicznej i wiedzy społeczeństwa oraz ukształtowanie właściwych postaw i zachowań prośrodowiskowych. Zakładamy, że podjęte działania prowadzić będą do wzrostu wiedzy przyrodniczej i kształtowania zachowań zmierzających do poszanowania i dbałości o środowisko.

Jednym z pierwszych działań podjętych w ramach projektu było m.in. doposażenie terenu rekreacyjnego przy ul. Leśnej w Szamotułach w interaktywne tablice edukacyjne dla najmłodszych mieszkańców naszego miasta, które ilustrują procesy zachodzące w przyrodzie, poma-

Pomóż przyrodzie



gają zrozumieć zasady segregacji odpadów, zapoznać się z dostępnymi odnawialnymi źródłami energii. Powstałe tablice, dzięki użyciu ekologicznych materiałów (drew-

no), świetnie wkomponowały się w charakter miejsca i bez wątpienia uatrakcyjniły mieszkańcom możliwość spędzenia wolnego czasu. Przypomnijmy, że w poprzednich



latach lasek przy ul. Leśnej został zrewitalizowany – wytyczono ścieżki spacerowe, powstały ławki, plac zabaw, siłownia zewnętrzna, urządzenia street workout.

Oczywiście teren służy wszystkim mieszkańcom Szamotuł – zachęcamy do odwiedzin terenu rekreacyjnego przy ul. Leśnej!

Realizację pozostałych działań w ramach projektu przerwała trwająca pandemia. Mamy jednak nadzieję, że już latem zaprosimy mieszkańców na cykl 12 rajdów rowerowych po terenie naszej gminy. Na podobnych rajdach spotykaliśmy się już przy okazji innych projektów unijnych realizowanych przez Miasto i Gminę Szamotuły. Zawsze cieszyły się sporą popularnością wśród mieszkańców. Szczegółów na temat tegorocznych planów prosimy szukać na stronie www.szamotuly.pl.

Od dawna mieszkańcy naszej gminy mogą i chętnie korzystają z aplikacji ECO Harmonogram, chcemy rozwijać jego funkcjonalność. Przede wszystkim o gospodarkę obiegu zamkniętego. Pozwoli to na: stworzenie bazy dobrych praktyk dotyczących ochrony środowiska, dodawanie ogłoszeń przez użytkowników, zapoznanie się z inicjatywami społecznymi realizowanymi na terenie naszej gminy, poznanie idei „zero waste”.

„Zero waste” opiera się na zbiorze kilku mniejszych zasad:

- odmawiaj – oznacza dbałość o to, aby dodatkowe śmieci nie trafiły do naszego domu,
- redukuj – to zminimalizowanie kupna niepotrzebnych produktów,

- ponowne użycie – oznacza przekazywanie lub sprzedaż niepotrzebnych rzeczy osobom potrzebującym oraz wielokrotne użycie rzeczy, których nie trzeba wyrzucać,

- naprawa – to naprawa przede wszystkim usterek drobnego sprzętu elektronicznego, a także ubrań i produktów, których nie trzeba jeszcze wymieniać na nowe,

- recykling – ponowne wykorzystanie np. szklanych butelek w procesie recyklingu,

- kompostowanie – wykorzystanie odpadów biologicznych w celu nawożenia roślin.

W praktyce „zero waste” oznacza konsekwentne stosowanie kilku naprawdę prostych metod umożliwiających wyeliminowanie produkcji śmieci przez gospodarstwa domowe, a dodatkowo zmniejszających nasze wydatki na zbędne produkty.

We wrześniu zorganizujemy 39 spotkań warsztatowych w szkołach podstawowych i przedszkolach, w trakcie których zaznajomimy uczestników z zagadnieniami ochrony środowiska. Chcemy też wyjść z dziećmi i młodzieżą poza placówki szkolne – spotkaniom w szkołach towarzyszyć będą tak samo intensywne (39 spotkań) lekcje terenowe poświęcone ekologii i ochronie środowiska. Uważamy, że aktywny udział dzieci i młodzieży w projekcie jest jednym z najważniejszych motywów ich późniejszych działań w obszarze ochrony i kształtowania środowiska przyrodniczego.

Zwieńczeniem projektu będzie gra miejska, której tematyka koncentrować się będzie wokół zagadnień ochrony środowiska na terenie naszej gminy i spot reklamowy, który podsumuje działania podejmowane w projekcie.

■ M.P. red.

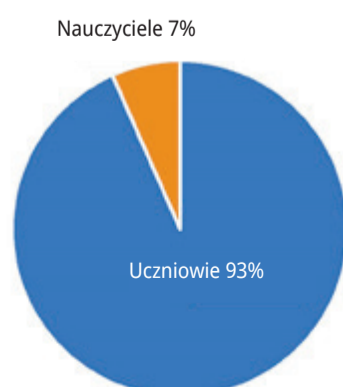
Projekt współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014–2020

Mówiąc o środkach unijnych myślimy najczęściej o nowych budynkach, drogach, mostach. Ale Unia finansuje też projekty innego typu - poprawiające jakość życia, system edukacji, kulturę i zdrowie. Gmina sięga i po takie pieniądze.

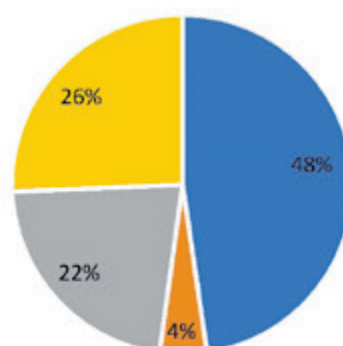
Perspektywa unijna 2014-2020 pozwoliła Miastu i Gminie Szamotuły na realizację czterech projektów edukacyjnych, które obejmowały przedszkola i oddziały przedszkolne (Przedszkole nr 5 „Miś” w Szamotułach, Oddział Przedszkolny w Baborowie, Oddział Przedszkolny w Brodziszewie, Oddział Przedszkolny w Przyborowie), jak i w szkołach podstawowych (Szkoła Podstawowa w Pamiątkowie, Szkoła Podstawowa

Co zyskaliśmy dla edukacji?

Osoby objęte wsparciem w projektach edukacyjnych realizowanych przez Miasto i Gminę Szamotuły w latach 2014-2020



Projekty edukacyjne, przeznaczenie pozyskanych środków



- Zajęcia dydaktyczne
- Remonty
- Kursy, szkolenia, studia podyplomowe
- Zakup pomocy dydaktycznych

nr 1 w Szamotułach, Szkoła Podstawowa nr 2 w Szamotułach, Szkoła Podstawowa nr 3 w Szamotułach).

Łączne wsparcie pozyskane na realizację wspomnianych projektów wyniosło 1 919 743,92 złotych i pozwoliło na objęcie pomocą 877 osób:

819 UCZNIÓW, którym zostało udzielone wsparcie w zakresie m.in. możliwości uczestnictwa w dodatkowych zajęciach.

58 NAUCZYCIELE, którym sfinansowano udział w kursach, szkoleniach, studiach podyplomowych.

Ponadto doposażono pracownie szkolne w pomoce dydaktyczne i wyremontowano sale dydaktyczne i pracownie w poszczególnych placówkach.

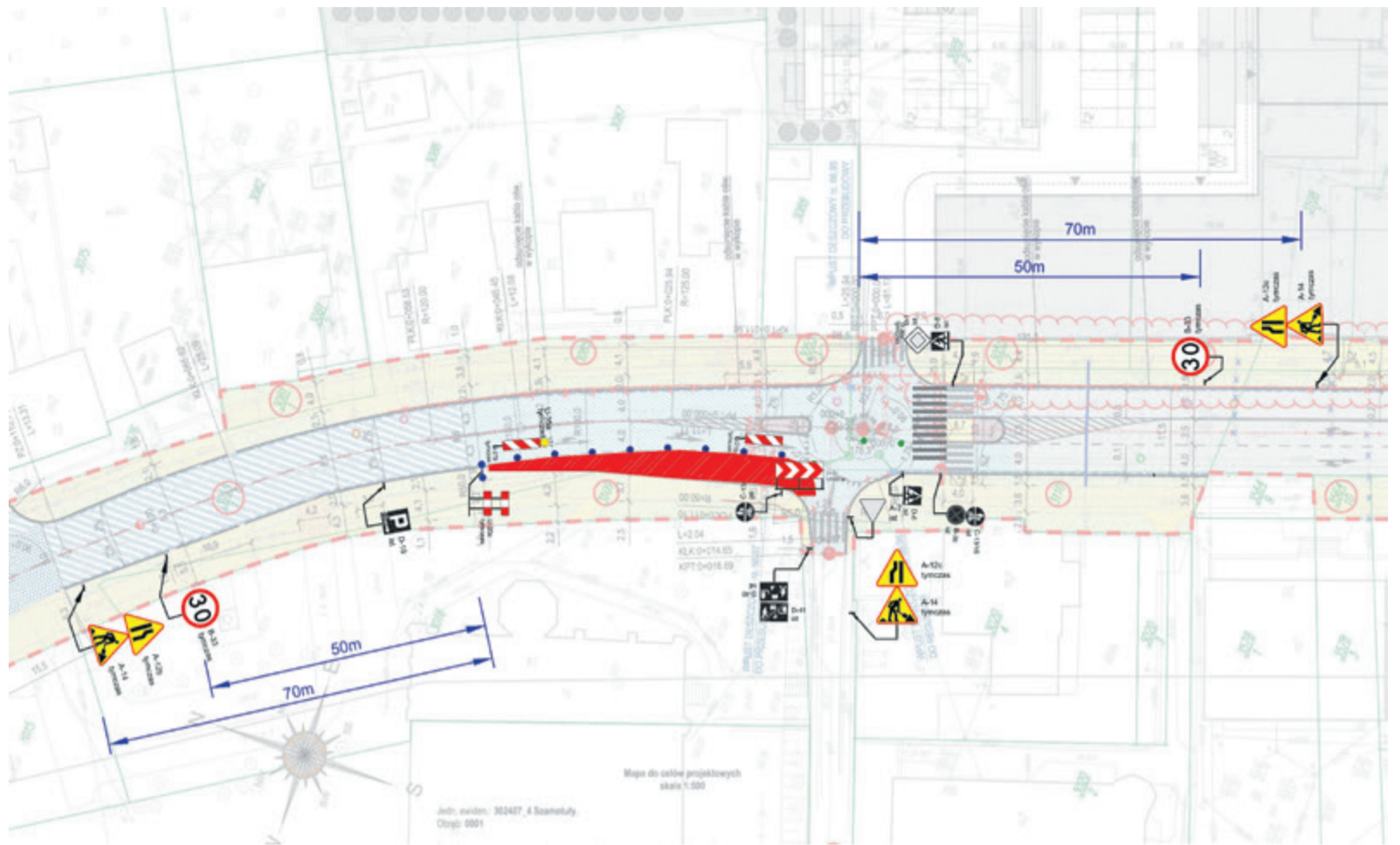
■ M.P. red.

Szamotulanie z dużym zainteresowaniem śledzą prace przy budowie centrum handlowego na terenie byłej meblarni. Każdego dnia widzą postępy szybko prowadzonych robót i zastanawiają się, kiedy nastąpi oficjalne „przecięcie wstęgi”?

Niestety akurat takiej informacji przekazać czytelnikom Informatora nie możemy. Jednak nie mamy żadnych wątpliwości, że prywatny inwestor nie będzie otwarcia centrum przedłużał.

Jednym z ważnych elementów budowy obiektu jest przystosowanie infrastruktury drogowej do przewidywanego zwiększenia się ruchu samochodowego w tym rejonie. Przypominamy, że prace (drogowe również) finansuje inwestor centrum. Oczywiście będziemy szamotulan namawiać przede wszystkim do korzystania z roweru miejskiego, ale pewnie jeżeli ktoś będzie chciał zrobić większe zakupy, będzie musiał

Przebudowa Dworcowej



przyjechać do sklepów autem. Stąd wymóg dostosowania ulicy Dworcowej i Młyńskiej do nowej sytuacji i konieczność ich przebudowy. Pierwszym elementem

działań drogowych jest przebudowa odcinka Dworcowej – rozpoczęła się 6 maja. Ten etap nie jest uciążliwy dla kierowców – prace przebiegają w ciągu dro-

gi, obejmują też część chodnika. By nie było wątpliwości – prezentujemy mapkę. O wprowadzeniu następnym etapów inwestycji drogowych w tym rejonie

będziemy Państwa informować. Dlatego koniecznie trzeba zaglądać na naszą stronę na facebooku i www.szamotuly.pl.

■ T.G.

Remonty, przebudowy czy inwestycje - to trudny temat na ten szczególny czas, którego teraz wszyscy doświadczamy. Zmęczenie społeczeństwa daje się odczuć na każdym kroku. Wystarczą niewielkie utrudnienia czy przeciwnieństwa losu by iskra przerodziła się w ogień.

Mamy świadomość, że takiego stanu rzeczy na pewno nie poprawia sytuacja w naszej małej stolicy – Szamotulach. Mowa oczywiście o utrudnieniach w ruchu i trwających inwestycjach, które zbiegły się w czasie i są realizowane równolegle.

Kolejny etap przebudowy drogi wojewódzkiej – ulicy Bolesława Chrobrego, magistrali kolejowej z przejazdami, która jest inwestycją o znaczeniu strategicznym

Nasze wspólne dobro...



Szamotulska drogówka pomaga rozładować korki

w skali kraju, przebudowa odcinka ulicy Dworcowej związana z budową centrum handlowego czy inwestycje w sieć ciepłowniczą znaczą-

co utrudniają życie mieszkańcom. Należy sobie uświadomić, że mimo wielu spotkań z inwestorami i staraniami mających na celu ułatwienie

funkcjonowania w naszym mieście władze nie na wszystko mają wpływ w stopniu w jakim by tego oczekiwali mieszkańcy.

Z pewnością niektórzy krytykują działania wywołujące utrudnienia w ruchu. Pamiętajmy jednak, by było lepiej najpierw musi być... trudniej. Inwestycje realizowane równolegle również zakończą się szybciej, by później podnieść jakość życia i cieszyć nas wszystkich.

Nie zapominajmy o przebudowie szamotulskiego Rynku, który po renowacji znacznie zmieni wygląd i charakter centrum miasta. Warto również wspomnieć o parkingu przy ulicy Franciszkańskiej, który zostanie powiększony o dodatkowe 105 miejsc. W ramach tej inwestycji zostanie również wybudowany ciąg pieszo-rowerowy wzdłuż Samy do ulicy Dworcowej, który z pewnością przez wielu zostanie nazwany początkiem „Bulwaru nad Samą”. Okolica zmieni się wyraźnie na plus. Miejsc parkingowych z pewnością nie zabraknie.

Jak na niewielkie, niespełna dziewiętnastotysięczne miasto dzieje się naprawdę wiele. Czy stać nas na jeszcze odrobinę cierpliwości? Z pewnością tak, by po chwilach wyrzeczeń i niedogodności móc korzystać z naszego wspólnego dobra...

■ R.S.

Szamotulski Ośrodek Kultury już po raz trzeci otrzymał dofinansowanie działań w ramach programu „EtnoPolska”. Tym razem Narodowe Centrum Kultury wesprze projekt SzOK-u „Jakżem jechoł do Szamotuł” 42 tysiącami złotych.

Nazwa przeglądu „Jakżem jechoł do Szamotuł” ma podkreślać, że potencjał tradycji ludowej i jej obecne wykorzystanie w popularyzacji niematerialnego dziedzictwa kulturowego jest tak silne w Szamotułach, że w tej kwestii wszyst-

SzOK! - Mamy to!



„Wesele szamotulskie” – Tomasz Koryl

kie drogi prowadzą do Szamotuł – mówi Piotr Michalak, dyrektor Szamotulskiego Ośrodka Kultury.

Do tegorocznej edycji programu „EtnoPolska” wpłynęło 1846 wniosków (o około 50% więcej niż rok wcześniej!). Wyłoniono 308 beneficjentów. Na liście rankingowej szamotulski projekt znalazł się na 16 pozycji! „Jakżem jechoł do Szamotuł” zakłada organizację przeglądu kapel, solistów, zespołów śpiewaczych, tanecznych i obrzędowych z regionu szamotulskiego i Wielkopolski, warsztaty prezentujące autentyczny folklor i gwara regionu szamotulskiego, a podsumowaniem projektu będzie koncert laureatów i wystawienie „Wesela szamotulskiego” przez Zespół Folklorystyczny „Szamotuły”.

Imprezy związane z projektem odbędą się w drugiej połowie czerwca na terenie szamotulskiego muzeum.

■ T.G. SzOK.

Co robią uczucia?

Radość, duma, zachwyt, złość, niepokój, lęk... Wszyscy znamy te uczucia, ale czy wiemy, co robią, kiedy mają wolne?

Przede wszystkim są. Nie tylko w książkach i można je też narysować. Szamotulanie mieli okazję zobaczyć ilustracje w formie makiet autorstwa Aleksandry Zajac – do tekstów Tyny Oziewicz.



Teksty zebrano w książce dla dzieci, choć nam wydaje się, że niekoniecznie tylko dla nich. A może nigdy nie dorastamy?

Taka nietypowa wystawa „uczuciowych” makiet odbyła się

w niedzielę 25 kwietnia w Parku Zamkowym. A że jedną z podstawowych cech uczuć jest ich zmienność, to też dzień później wystawę można było zobaczyć w zupełnie innym miejscu – konkretnie przed

siedzibą Szamotulskiego Ośrodka Kultury.

Wystawę zorganizowała fundacja Varietae przy współpracy SzOK.

■ T.G. red.

Szamotulska „Szatnia na medal”



Szatnia wymaga już remontu, nie tylko z zewnątrz. Wymaga też odnowienia i pomalowania ścian i sufitów, wymiany skrzydeł drzwiowych i remontu ościeżnic, wymiany umywalk i baterii, zainstalowania brodzików prysznicowych i nowego wyposażenia toalet.

Potrzebne są zatem tzw. nakłady. Urząd Miasta i Gminy Szamotuły złożył wniosek do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego o wsparcie finansowe (w ramach programu „Szatnia na Medal”) remontu szatni boiska „Orlik” przy Szkole Podstawowej nr 3.

Szanse nie były zbyt duże – specjalnie punktowane były wnioski gmin, które ubiegały się o dofinansowanie z tego projektu po raz pierwszy. A przecież Szamotuły otrzymywały już takie dofinansowanie – przypomnijmy remonty zaplecza boiska w Gałowie i szatni kortów na Piaszczykach.

Jednak projekt został zaakceptowany! Urząd Marszałkowski przyznał 25 066 złotych dotacji. Wartość całkowita zadania to 50 133,06 złotych.

■ T.G.

Tomasz Grabowski: Ze Szkołą Podstawową nr 2 w Szamotułach jest Pan związany od kilku lat. Nie tylko jako nauczyciel, również jako zastępca dyrektora szkoły. Od nowego roku pełni Pan obowiązki szefa placówki. Kilkuletnie doświadczenie w zarządzaniu oświatą pomaga?

SŁAWOMIR DYZERT: Z pracą w szkole jestem związany już ponad 20 lat, zdecydowaną większość tego czasu spędziłem jako nauczyciel w Zespole Szkół w Otorowie (bardzo miło wspominać ten czas). Był to okres, kiedy od środka mogłem poznać funkcjonowanie szkoły, jej problemy, zależności, ale również możliwości. Równoległe pracowałem w kilku klubach piłkarskich pełniąc rolę w większości pierwszego trenera. Praca trenera wiąże się z zarządzaniem grupą ludzi, z reguły bardzo ambitnych i silnych osobowości. Myślę, że właśnie to doświadczenie najbardziej pomaga mi w pełnieniu funkcji wicedyrektora a obecnie p.o. dyrektora Szkoły Podstawowej nr 2 z Oddziałami Sportowymi im. Marii Konopnickiej w Szamotułach.

Jako trener pracował Pan z m.in. Amicą Wronki, Spartą Szamotuły, GKS Dopiewo, Wartą Międzychód, MKS Sparta Oborniki. Czy dyrektor Dykert lepiej czuje się w gabinecie czy w sali sportowej czy może na boisku?

S.D.: Trudno jednoznacznie odpowiedzieć na to pytanie. Kiedyś nawet nie pomyślałbym, że moja praca będzie „za biurkiem”. Jednak kiedy zaproponowano mi stanowisko wicedyrektora z zakresem obowiązków, który okazał się dla mnie bardzo ciekawy, nie zastanawiałem się długo. Możliwość tworzenia i rozwijania szkoły z oddziałami sportowym była moim marzeniem. Szamotuły są miastem, w którym sport od zawsze odgrywał bardzo ważną rolę, miastem, w którym rodzi się bardzo dużo talentów i opiekę nad nimi sprawują sportowi pasjonaci. Budowanie dla nich szkoły, w której będą mogli łączyć - w pełnej symbiozie - treningi z nauką, jest sporym wyzwaniem, ale i dużym wyróżnieniem. Wracając do pytania: mam to szczęście, że nie muszę wybierać między gabinetem dyrektora a boiskiem sportowym, gdyż praca w obu tych miejscach wchodzi w zakres moich obowiązków.

Szkoła znana jest z rozbudowanego systemu zajęć pozalekcyjnych, prowadzi klasy sportowe. Czy w czasie pandemii da się rozwijać sportowe pasje uczniów wirtualnie?

S.D.: Rozbudowany system zajęć dodatkowych jest jednym z naszych priorytetów. Żeby móc zapewnić dzieciom szeroki dostęp do zajęć dodatkowych realizujemy kilka projektów, które pomagają nam od strony finansowej sprostać zadaniu. Są to projekty jak np. „Klucz do lepszej edukacji”, „Cyfrowa szkoła”, „Aktywna tablica”, „Szkolny Klub Sportowy” realizujemy projekty międzynarodowe w ramach programu Erasmus plus: „Otwórzmy się na świat i ludzi” i razem ze szkołami z Niemiec, Rumunii, Turcji, Hiszpanii ekologiczny projekt: „Change

Nasza rozmowa z ...

Sławomirem Dyzertem

pełniącym obowiązki dyrektora szamotulskiej „Dwójki”



The Human Mindset. The World Is Not Only Ours”.

Bardzo ważną rolę odgrywają w naszej szkole klasy sportowe. Łączy w nich naukę i sport już ponad 100 uczniów uczęszczając do klas o trzech profilach: gimnastyczno-taneczny, piłka siatkowa i piłka nożna. Współpracujemy z klubami Sparta Szamotuły, Akademia Piłkarska Reissa, UKS Szamotulanin oraz posiadamy swój szkolny klub UKS „Dwójka” Szamotuły.

Uczniowie klas sportowych mają w obecnej sytuacji niewątpliwie handicap – mimo pandemii – do tej pory z krótką przerwą mogą uczestniczyć w treningach grupowych prowadzonych stacjonarnie na obiektach sportowych, czego niestety nie mogą czynić uczniowie klas ogólnych. Jest to dla nich zbawienne, gdyż nie tylko rozwijają swoją sprawność fizyczną, ale także utrzymują dzięki tym zajęciom kontakt z kolegami.

W ramach SP2 funkcjonują oddziały przedszkolne, Czy tam też czuć ducha sportu?

S.D.: Oczywiście, chcemy зараżać sportem dzieci już od samego pojawienia się w naszych murach. W marcu wyszliśmy z inicjaty-

wą utworzenia Sportowej Akademii Przedszkolaka, która spotkała się z dużym zainteresowaniem rodziców i ich pociech. Przeprowadzone zostały lekcje pokazowe, a od początku mają rozpoczynamy treningi. Każde dziecko będzie miało możliwość wyboru z szerokiej oferty zajęć sportowych m.in. gry i zabawy, aerobik, taniec czy gimnastyka ogólnorozwojowa. Na pewno nie zabraknie festynów, zawodów, turniejów i wycieczek.

Kolejną nowością w SP2 jest utworzenie sportowej pierwszej klasy. Nabór przebiegł bardzo sprawnie i mamy już komplet. Obecnie prowadzimy nabór główny do czwartej klasy sportowej i uzupełniający do pozostałych oddziałów. Szczegóły na stronie internetowej szkoły.

Jeszcze przed kilku dniami w szkole było pusto i cicho. Jak w takiej sytuacji czuje się dyrektor i pedagog?

S.D.: Po wprowadzeniu kolejnych obostrzeń w szkole istotnie zrobiło się pusto i cicho. Brakowało w niej uczniowskiego gwaru, ale uczniowie nie zniknęli, oni byli. Przenieśli się tylko do swoich domów. I tutaj tkwi największy problem nauczania zdalnego – trzeba ich w tych do-

mach odszukać i zachęcić do pracy z dala od szkoły. Dla uczniów i ich rodziców przejście na nauczanie zdalne oznacza przyjęcie aktywnej postawy wobec nauki i odpowiedzialności za poziom nabywanej wiedzy. Jednak to nie oznaczało, że szkoła nie pracowała. Pandemia nie zwalnia nauczycieli ani dyrektora szkoły z codziennych obowiązków. Wszystkie dotychczasowe zadania trzeba było wykonać, a dochodzą do nich kolejne, związane z realizowaniem modelu kształcenia zdalnego. Dyrekcja i nauczyciele byli obciążeni dodatkową, żmudną pracą i czuli ciężar odpowiedzialności za jej rezultat. Przejawia się ona w dbałości o wszystkie dziedziny życia szkolnego.

Każdy uczeń, nauczyciel, jak i każdy pracownik szkoły wymaga odrębnego zainteresowania, głębokiej uwagi ze strony dyrekcji, troski o ich bezpieczeństwo i zdrowie. Wszystkim trzeba zapewnić optymalne warunki do pracy, by podczas pandemii szkoła nie ucierpiała pod względem swej efektywności. Nie chciałbym z góry wyrokować, że ten rok jest dla uczniów stracony, jak to przedstawiają niektórzy dziennikarze i politycy w mediach. Uważam, że tak nie jest. Odpowied-

nio zorganizowana nauka zdalna wyzwala samodzielność i nieco inny rodzaj aktywności, zmusza uczniów do własnych intelektualnych poszukiwań, co jest cenną umiejętnością w dzisiejszym świecie.

Wprowadzenie zdalnego modelu kształcenia wymagało od dyrekcji konkretnych działań oraz uruchomienia odpowiednich procedur. Nadrzędną sprawą, którą należało się zająć już na początku pandemii, to diagnoza sytuacji uczniów i nauczycieli. Nie chodzi tu tylko o sprawdzenie dostępności do Internetu, ale też o ich kompetencje. Ważnym krokiem było wyłonienie wśród nauczycieli liderów, którzy mogli wesprzeć grono pedagogiczne w doskonaleniu umiejętności cyfrowych. Zorganizowaliśmy cykl szkoleń rady pedagogicznej oraz pomoc koleżeńską. Dziś możemy śmiało powiedzieć, że nasi nauczyciele dysponują odpowiednimi kompetencjami do pracy zdalnej.

Inny problem, z którym trzeba było się zmierzyć, to zorganizowanie wspomagania dla rodziców, bez ich współudziału nie byłoby możliwe prowadzenie zdalnej nauki w kl. 1-3. Stała współpraca między szkołą a domem rodzinnym uczniów to ważne zadanie dla

wszystkich nauczycieli, głównie wychowawców i pedagogów szkolnych. Ich wsparcie polegało na pomocy w przygotowaniu dla dziecka odpowiedniego stanowiska pracy, uczeniu rodziców obsługi komputera i pracy na platformie, przybliżaniu specyfiki nauczania zdalnego.

Każdy uczeń, nauczyciel, jak i każdy pracownik szkoły wymaga odrębnego zainteresowania, głębokiej uwagi ze strony dyrekcji, troski o ich bezpieczeństwo i zdrowie. Wszystkim trzeba zapewnić optymalne warunki do pracy, by podczas pandemii szkoła nie ucierpiała pod względem swej efektywności.

Uczniom, którzy nie posiadali sprzętu pozwalającego na uczestniczenie w edukacji zdalnej, wypożyczone zostały laptopy. Zależało nam bardzo, aby żadne dziecko nie pozostało poza systemem.

Istotnym elementem zdalnego kształcenia jest przepływ informacji. Podczas nauki stacjonarnej nauczyciele głównie kontaktowali się ze sobą bezpośrednio, wymieniali spostrzeżenia i informacje na bieżąco, korzystali z tablicy ogłoszeń. W czasie pandemii spotkania tworzą w twarz zastępują wideokonferencje dyrekcji szkoły z radą pedagogiczną i radą rodziców. Służą one planowaniu wspólnych działań oraz pozyskiwaniu informacji zwrotnej na temat pracy zdalnej, by móc ją ulepszać. Dużą rolę odgrywa dziennik elektroniczny, który od kilku lat jest jednym z podstawowych narzędzi kontaktu między wszystkimi uczestnikami procesu dydaktycznego: dyrekcją – nauczycielem – uczniem – rodzicem, a także łączność telefoniczna i internetowa za pomocą portali społecznościowych.

Troska o jakość zdalnego kształcenia to zabieganie o dobrą współpracę między dyrektorem a nauczycielami, co oznacza zarówno wspieranie grona, jak również otrzymanie wsparcia od nauczycieli. Od dobrej współpracy zależy opracowanie wspólnej strategii działania na kolejne tygodnie dla poszczególnych poziomów. Szereg zadań, które były zaplanowa-

ne na początku roku szkolnego lub były realizowane od lat i stały się tradycją naszej szkoły, w warunkach pandemii trzeba było zreorganizować, przekształcić, dostosować do sytuacji. Dlatego większość imprez i konkursów musieliśmy przenieść do Internetu. Tak się stało np. z Powiatowym Przeglądem Pieśni Patriotycznej, który organizujemy już po raz ósmy, ale ze względu na Covid-19 w tym roku odbędzie się w formie on-line.

Wielu rodziców wychodzi z założenia, że kształcenie zdalne to „gorsza i mniej wymagająca” forma nauki...

S.D.: Nauka na najwyższym poziomie nie byłaby możliwa bez zaangażowania kadry. Aby przeprowadzić lekcję zdalną, nie wystarczy podać w kilku punktach wytycznych do pracy w domu. Nasi nauczyciele bardzo dużo czasu poświęcali na przygotowanie uczniom materiału do nauki, dbali, by przekaz był podany w interesującej formie. Niektóre lekcje zdalne to prawdziwe dzieła sztuki dydaktycznej. Sam z przyjemnością oglądam (w ramach hospicji) te zajęcia prowadzone on-line. Nauczyciele tworzą własne lekcje, prowadzą „na żywo” lub nagrywają, by można było je obejrzeć i odsłuchać wielokrotnie w dowolnym czasie, pracując z uczniami w chmurze, wykorzystując tablice interaktywne oraz komunikatory w mediach społecznościowych, korzystając z poczty elektronicznej. Starają się jasno precyzować cele i swoje wymagania, zwracają uwagę na ilość i celowość zadań domowych. Doceniam wkład pracy oraz dostrzegam prawdziwy talent u moich nauczycieli. Widzą to i doceniają także rodzice. Mamy wiele informacji zwrotnych, dowodów uznania z ich strony. To ważne, by każdy czuł się w tym procesie doceniony – zarówno uczeń, rodzic jak i nauczyciel.

Warto podkreślić, że w tych trudnych czasach nasza praca nie może być pozbawiona empatii. Nie możemy zapominać o wspieraniu uczniów w sferze emocjonalnej. Zakaz wychodzenia z domów i spotkania się z rówieśnikami źle wpływa na psychikę młodych ludzi. Dlatego pedagogzy szkolni i nauczyciele nie pozostawili uczniów samych sobie ze swymi problemami. Pełnili i pełnią dyżury on-line lub spotykają się z uczniami indywidualnie w szkole. Wielu uczniów korzysta z takich konsultacji.

Pandemia nie zwalnia nas z dokumentowania swojej pracy. Szkoła ma wypracowany własny model. Służą temu dziennik elektroniczny, który jest dużym ułatwieniem dla nauczycieli, ale jednocześnie wymaga od nich systematyczności i skrupulatności. Dobrą praktyką jest przygotowywanie zbiorczych sprawozdań przez nauczycieli, które później dają podstawę do przeprowadzenia oceny pracy szkoły. W tym celu mamy też specjalnie powołane zespoły ewaluacyjne, które opracowują ankiety i inne narzędzia badawcze, służące analizie konkretnych sfer funkcjonowania szkoły. Wypracowane w ten sposób

wnioski i rekomendacje uwzględnia się w planowaniu dalszych działań i przygotowywaniu odpowiedniej infrastruktury.

Jako dyrektor zajmuje się Pan również tą bardziej prozaiczną stroną działalności edukacyjnej – myślę przede wszystkim o pieniądzach.

S.D.: Oczywiście nasza placówka opiera się na współpracy z organem prowadzącym i organem nadzorującym. To wytyczne tych instytucji pomagają w nakreśleniu kierunków rozwoju szkoły. Możemy liczyć na wsparcie w wielu kwestiach organizacyjnych i prawnych. Urząd Miasta i Gminy Szamotuły finansuje remonty i wszelkiego rodzaju inwestycje. Dobra współpraca zapewnia szkole stabilizację, jest szansą na jej rozwój i stanowi bufor bezpieczeństwa. W dobie pandemii wydatków jest co niemiara. Staraliśmy się dobrze wykorzystać czas, kiedy dzieci nie było w szkole, by przeprowadzić niecierpiące zwłoki naprawy i prace konserwatorskie. Na te gruntowne remonty, np. łazienek czy dachu, przyjdzie poczekać do wakacji, ale teraz już trzeba składać zapotrzebowanie i zabiegać o środki inwestycyjne z wielu źródeł. Wracając do wcześniejszej kwestii – co czuje dyrektor i nauczyciel, kiedy w szkole nie ma dzieci, jest w niej cicho i pusto?

Wbrew pozorom, wcale to nie jest radość z panującej na korytarzach ciszy. Nauczyciele z utęsknieniem czekali na powrót uczniów do szkoły. Temu oczekiwaniu towarzyszy jednak niepokój, że ta niekomfortowa sytuacja może się stać codziennością i będzie trwać o wiele dłużej, że skutki zamknięcia szkoły będą niosły długofalowe konsekwencje, których nie będziemy mogli zniwelować, że szkoła będzie musiała się zmagać z nowymi problemami, których teraz nie jesteśmy w stanie przewidzieć.

Towarzyszy nam poczucie odpowiedzialności za wszystkie podejmowane decyzje, napięcie i presja, aby nie popełnić błędów. Podczas lekcji zdalnych nauczyciele byli cały czas pod kontrolą. Każde słowo, każdy gest był oceniany nie tylko przez uczniów, ale również przez rodziców. Nie można sobie pozwolić na jakąkolwiek pomyłkę. Stres towarzyszący lekcjom prowadzonym on-line jest dla niektórych osób bardzo trudny do przetrwania.

Ale to tylko stan przejściowy. Z determinacją stajemy do pracy, integrujemy się, aby stawić czoła pandemii i jak najszybciej wrócić do normalności. Nie chodzi przecież o to tylko by przetrwać, ale nadal szkołę rozwijać. Dlatego musimy wszyscy się nawzajem wspierać i współpracować bardziej niż dotychczas. Jest przecież tak wiele rzeczy do zrobienia w szkole, np. w czerwcu – jak co roku, chcielibyśmy zorganizować wspaniałe, pełne radości Święto Szkoły, na które moglibyśmy zaprosić całą społeczność, wszystkich naszych przyjaciół i sprzymierzeńców. Czy to będzie możliwe? Czas pokaże.

■ T.G.

Emocje na Festiwalu Jeździeckim Baborówko

Tradycyjnie, w ostatni weekend maja w Baborówku odbędzie się Festiwal Jeździecki Baborówko - międzynarodowe zawody we Wszechstronnym Konkursie Konia Wierzchowego.

W Baborówku kibice będą mogli dopingować znakomitym polskim i zagranicznym zawodnikom – uczestnikom Igrzysk Olimpijskich, Mistrzostw Europy, Mistrzostw Świata. Na starcie w Baborówku stawią się m.in. Ingrid Klimke (GER) i Michael Jung (GER) – złoci medaliści olimpijscy i zdobywcy złotych medali Mistrzostw Europy WKKW. Festiwal będzie także dla polskiej drużyny WKKW (Wszechstronny Konkurs Konia Wierzchowego) sprawdzianem przed Igrzyskami Olimpijskimi w Tokio, do których kwalifikację Reprezentanci Polski zdobyli w 2019 roku właśnie w Baborówku, po kilkunastu latach przerwy.

W Baborówku po raz kolejny rozegrane zostaną także Mistrzostwa Polski WKKW seniorów. O obronę ósmego w swojej karierze tytułu Mistrza Polski WKKW będzie mógł walczyć najbardziej utytułowany polski WKKW-ista – Paweł Spisak.

Do rywalizacji o ten prestiżowy tytuł przystąpią także m.in. Paweł Warszawski i Małgorzata Cybulska – reprezentanci Stowarzyszenia Jeździeckiego Baborówko.

Dzięki wsparciu mecenasa zawodów, pana Romana Roszkiewicza, zawody w Baborówku odbędą się ponownie z niespotykaną w polskim WKKW pulą nagród o łącznej wysokości 415 000 zł. W głównym konkursie zawodów na poziomie CCI4*-S pula nagród wyniesie 320 000 zł, a jego zwycięzca zainkasuje nagrodę finansową w wysokości 100 000 zł.

W tym roku w programie sportowym pojawi się także nowość – zawody w powożeniu zaprzęgami parokonnymi.

Festiwal Jeździecki Baborówko to także okazja dla całych rodzin do spędzenia aktywnego czasu na łonie natury oraz zaproszenie do cieszenia się rozległymi terenami Ośrodka Jeździeckiego Baborówko podczas emocjonującej próby terenowej, która będzie rozgrywana w sobotę (29 maja).

Zgodnie z obowiązującymi obecnie obostrzeniami, zawody odbędą się z udziałem publiczności.

• Materiał prasowy organizatora www.festiwal.baborowko.pl www.sj.baborowko.pl



**EQUESTRIAN FESTIVAL
BABORÓWKO**
27 - 30 . 05 . 2021

**MIĘDZYNARODOWE
ZAWODY WKKW**
**MISTRZOSTWA POLSKI
SENIORÓW WKKW**
RODZINY PIKNIK Z KOŃMI

Spisz się przez Internet i graj o nagrody w loterii!

**Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań
trwa od 1 kwietnia do 30 września 2021 r.**



**Nie czekaj do ostatniej chwili! spisz się przez Internet i weź udział
w loterii.**

- Wejdź na stronę spis.gov.pl i spisz się w dogodnej dla siebie chwili,
- Pobierz unikatowy kod uprawniający do udziału w loterii,
- Zgłoś go na stronie loteria.spis.gov.pl.

Przyjmowanie zgłoszeń do loterii trwa od 22 kwietnia 2021 r. do 7 lipca 2021 r.

Pamiętaj, że tylko spisanie się przez Internet daje możliwość wzięcia udziału w loterii!

**Do wygrania są karty przedpłacone
o wartości 500 zł, 1000 zł
oraz samochody osobowe.**



Losowania odbędą się w terminach:

07.05.2021 r.

21.05.2021 r.

08.06.2021 r.

18.06.2021 r.

02.07.2021 r.

09.07.2021 r.

14.07.2021 r.

←..... **Finałowe losowanie samochodów**

W finałowym losowaniu wezmą udział wszyscy, którzy dokonają zgłoszenia do loterii
- nawet te osoby, które wygrały już wcześniej nagrody.

Zwiększ szansę na wygraną!

Im wcześniej spiszesz się przez Internet i zgłosisz do loterii, tym masz więcej szans
na wygraną - będziesz uczestniczyć w większej liczbie losowań!

Regulamin i szczegóły dotyczące loterii dostępne są na loteria.spis.gov.pl.

Organizatorem loterii jest Unique One sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie.

**Wejdź na spis.gov.pl, spisz się
i daj sobie szansę na wygraną!**

 **Liczymy się
DLA POLSKI!**



Narodowy Spis Powszechny
Ludności i Mieszkań 2021